



V Festiwal Piosenki Polskiej w Rudziszkach

Godny większej sceny

8 maja w Szkole Średniej w Rudziszkach odbył się V Jubileuszowy Festiwal Piosenki Polskiej dla Dzieci i Młodzieży. Polska piosenka estradowa zebrała tu rozśpiewaną młodzież z całej Wileńszczyzny. W ciągu pięciu lat na skromnej scenie auli szkoły w Rudziszkach wystąpiło ponad 150 uczestników, dwie nagrody Grand Prix zdobył rejon trocki, dwie wyjechały do rejonu solecznickiego. Grand Prix tegorocznego Festiwalu otrzymała Barbara Kuziniewicz, uczennica Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie, Dziewczyna „Kuriera 2003”.

Organizatorem tej znanej już na Wileńszczyźnie imprezy jest Szkoła Średnia w Rudziszkach, a właściwie są nimi rodzina Saszenków oraz Stowarzyszenie „Macierz Szkolna”. Od początku do dziś głównymi sponsorami imprezy są: Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Litwy, Konsulat Generalny RP w Wilnie oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Tym razem list i pozdrowienia w języku polskim uczestnikom Festiwalu przesłał też pełniący obowiązki marszałka Sejmiku Litewskiego Česlovas Juršėnas.

W tym roku do konkurencji stanęło 46 uczestników z 24 szkół polskich Wileńszczyzny. Wśród uczestników tegorocznego Festiwalu wielu, którzy uczestniczyli we wszystkich pięciu imprezach piosenki pol-



Zawdzięczając talentom uczestników Festiwal w Rudziszkach przerasta ramy konkursu regionalnego

Fot. Bronisława Kondratowicz

skiej w Rudziszkach, jak też ci, którzy po raz pierwszy próbowali swych sił na Festiwalu. Trzyosobowa komisja pod przewodnictwem Zbigniewa Lewickiego, koncertmistrza Litewskiej Orkiestry Państwowej, w ciągu sześciu godzin oceniała występy młodych Polaków Litwy.

— Uważam, że Festiwal w Rudziszkach jest wyjątkową inicjatywą. Skoro mamy polskie szkoły, set-

ki śpiewających dzieci, musimy stworzyć im możliwości śpiewania nie tylko w zespołach ludowych. Jestem przekonany, że Festiwal powinien być bardziej naświetlany w prasie i telewizji, radiu. Być może powinny być organizowane wyjazdowe koncerty laureatów Festiwalu, które niewątpliwie będą cieszyły się powodzeniem — zaznaczył przewodniczący komisji.

Konsul Generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski, który Festiwal w Rudziszkach nazwał jedną z najbardziej sympatycznych imprez Wileńszczyzny, życzył Festiwalowi wielu lat istnienia, zaznaczając, że finały konkursu godne są większej sceny i większej liczby kamer telewizyjnych, mikrofonów i piór dziennikarzy.

(Dokończenie na str. 7)

Wiele imprez z udziałem twórców polskich

Maj prawdziwie poetycki



W siedzibie Związku Pisarzy Litwy, przy małej czarnej, wymiana adresów, telefonów, prezentacja planów na najbliższą przyszłość Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj wystartowała największa polska impreza poetycka w Wilnie — „Maj nad Wilią”. Aktywnie uczestniczą w niej mistrzowie słowa z wielu miast Polski. Józef Pless przybył natomiast już po raz trzeci z Lubeki, z Niemiec.

XI Spotkania Poetyckie „Maj nad Wilią” rozpoczęły się w siedzibie Związku Pisarzy Litwy (ZPL). Główny organizator „Maja” Romuald Mieczkowski powiedział

„Kurierowi”, że „impreza ma służyć rozszerzeniu więzi literackich między Polską i Litwą, jak również aktywizacji miejscowego polskiego środowiska twórczego”.

Premia Sawiczów

Inauguracja imprezy w roku bieżącym miała akcent szczególny: Romuald Mieczkowski odebrał Premię Sawiczów z Finlandii.

(Dokończenie na str. 6)

Ostatni akord obchodów 15-lecia ZPL

„Idzie młodość, idzie polskość”

W minioną niedzielę jubileusz 15-lecia świętował najliczniejszy i najprężniejszy oddział Związku Polaków na Litwie — oddział rejonu wileńskiego. W 52 kołach Wileńskiego Oddziału Rejonowego ZPL jest zrzeszonych około 4 tysięcy członków.

Uroczysta akademicka, która miała miejsce w Centrum Kultury Rejonu Wileńskiego w Niemenczynie, była jednym z ostatnich akordów obchodów jubileuszu najliczniejszej na Litwie organizacji mniejszości narodowych.

Obchody 15-lecia oddziału rozpoczęła Msza św. w niemenczyńskim kościele pod wezwaniem Michała Archanioła, którą celebrował proboszcz niemenczyńskiej parafii ksiądz dziekan Witold Zuzo. Podczas mszy był też poświęcony sztandar oddziału, który ufundowała Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Został on osobiście przywieziony do

Niemenczyna przez prezesa Fundacji pośła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Tadeusza Samborskiego i jego zastępcy Henryka Banasiuka. Przepiękny sztandar wyhaftowała znana w Polsce mistrzyni hafciarki Anna Staniszevska.

Książka zamiast nagród

Waldemar Tomaszewski, prezes Wileńskiego Oddziału Rejonowego ZPL, podkreślił, że w ciągu 15 lat oddział wzmocnił się organizacyjnie, osiągając solidne wyniki w podstawowych dziedzinach, decydujących o naszej — Polaków na Wileńszczyźnie — obecności i tożsamości narodowej.

Cieszył się, że 90 proc. dzieci z polskich rodzin uczy się w polskich szkołach, a 99 proc. wyborców oddaje swe głosy na listę Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Świat — 4

Okrutna ironia

Co najmniej sześć osób, w tym prezydent Czeczenii Achmad Kadyrow, zginęło, a ponad 50 zostało rannych w następstwie zamachu, do którego doszło na stadionie w stolicy Czeczenii, Groznym.

Stolica — 5

Uroczyście i bardzo serdecznie

Nieczęsto zdarzają się takie chwile jak ta, kiedy spotkali się ludzie działający w różnych sferach — samorządu, kultury, oświaty, przedsiębiorczości itd., by od gospodarza stolicy Artūrasa Zuokasa usłyszeć słowa podziękowania, jak też otrzymać dyplomy honorowe.

Kultura — 6-

Hołd autorowi „Hamleta”



Krystyny Koneckiej zbytnio przedstawiać nie trzeba. Ta znana polska publicystka, fotoreporterka i świetna poetka nieraz gościła w Wilnie, odwiedzając szkoły podczas imprezy „Maj nad Wilią”.

Listy — 8

Uczniowie nie są narzędziem

Szkoła jest instytucją, gdzie wszelkie tymczasowe nieprzemyślane rozwiązania przynoszą opłakane skutki, tu potrzebna jest stała, wyteżona, codzienna praca.

Sentencja

Mimo wszelkich odkryć, dokonanych w krainie miłości własnej, zostaje w niej jeszcze wiele ziem nieznanych.

LA ROCHEFOUCAULD



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Zainicjują dochodzenie parlamentarne

Prokuratura Generalna wczoraj otrzymała oficjalny komunikat Departamentu Sprawiedliwości USA o zatrzymanym w tym kraju prezydencie upadłego koncernu EBSW Gintarasie Petrikasie. Przedstawiciele frakcji opozycyjnego Związku Ojczyzny — konserwatystów w tym tygodniu proponują powołanie komisji parlamentarnej w celu zbadania kontaktów sprawującego w latach 1992-1996 rządu na Litwie ówczesnego lewicowego rządu oraz upadłego koncernu EBSW i jego kierownictwa, które roztrwoniło miliony lokat.

„Związek Ojczyzny już w najbliższym czasie zainicjuje powołanie komisji parlamentarnej w celu zbadania więzi działaczy EBSW z ówczesnymi liderami politycznymi, ich wpływu na decyzje ówczesnych władz” — poinformował wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie starosta frakcji Związku Ojczyzny — konserwatystów Andrius Kubilius.

Opozycja z taką propozycją wystąpiła po tym, gdy po 7-letnim ściganiu w USA zatrzymany został prezydent EBSW Gintaras Petrikas, oskarżony o roztworzenie ponad 80 mln Lt oszczędności mieszkańców Litwy, pożyczonych koncernowi za odsetki.

Sąd Konstytucyjny rozpatrzy skargę

Wczoraj Sąd Konstytucyjny postanowił przyjąć do rozpatrzenia prośbę grupy parlamentarzystów o zbadanie, czy przyjęte w ub. tygodniu zmiany Ordynacji Wyborczej Prezydenta nie kolidują z Konstytucją. Zaskarżone zmiany w Ordynacji Wyborczej Prezydenta przeszkodziły w ponownym ubieganiu się o stanowisko osobie usuniętej w trybie oskarżenia.

Główna Komisja Wyborcza (GKW), na podstawie tych poprawek odmówiła rozpatrzenia sprawy rejestracji Rolandasa Paksasa jako kandydata na prezydenta podczas przedterminowych wyborów czerwcowych. Odwołanie się do Sądu Konstytucyjnego, zainicjowane przez przedstawicieli popierającej Paksasa frakcji liberalnodemokratycznej poparło 29 parlamentarzystów, w tym 3 członków frakcji rządzącej koalicji socjaldemokratycznej.

Partie typują kandydatów do Parlamentu

Wczoraj, w ostatnim dniu rejestracji, Główna Komisja Wyborcza (GKW) odnotowała wielki napływ przedstawicieli partii w celu zarejestrowania swych kandydatów do Parlamentu Europejskiego. O mandaty europarlamentarzystów ubiegają się nie tylko zwolennicy przystąpienia kraju do UE, ale też przeciwnicy.

Ogółem 13 czerwca wybierze się 13 przedstawicieli Litwy. Wybory do Parlamentu Europejskiego przeprowadzone zostaną po raz pierwszy w dziejach kraju.

Oponenci Adamkusa stawiają sidła

Były lider opozycyjnego Związku Ojczyzny poseł Vytautas Landsbergis ostrzega ubiegającego się o stanowisko prezydenta Valdas Adamkusa, że oponenci usiłują wciągnąć go w sidła, a jego sztab wyborczy już czyni błędy.

„Ci, którzy postanowili zniszczyć Adamkusa w drugiej turze wyborczej i wiedzą, jak należy to zrobić, chcieliby wciągnąć go w te sidła. A zwłaszcza jeśli jego sztab wyborczy będzie robił takie błędy, jakie już, moim zdaniem co najmniej dwa popełnił. Chodzi o wyprawę na rynek po podpisy wyborców oraz wizytę u Wiktora Uspaskicha” — zaznaczył parlamentarzysta.

Jaki będzie los oddziału „Kredyt Banku”?

Nierentownie działający na Litwie oddział polskiego „Kredyt Banku” może być przejęty przez fiński bank „Nordea”, a w przeciwnym wypadku zreorganizowany lub zamknięty.

Polski „Kredyt Bank” jeszcze w lipcu ub. roku poinformował, że sprzedaje swój oddział na Litwie, a potencjalny nowy gospodarz oddziału wileńskiego będzie znany tej jesieni. Więcej na ten temat — w jutrzejszej „Gospodarce”.

BNS

Ostatni akord obchodów 15-lecia ZPL

„Idzie młodość, idzie polskość”

(Dokończenie ze str. 1)

— Związek Polaków na Litwie jest dziś największą siłą, łączącą wszystkie organizacje polskie, stanowiąc sztandarową organizację Polaków na Litwie. Jest on nie tylko potężną strukturą społeczną, ale przede wszystkim przewodnią ideą, która będzie żywa dopóty mieszkają tu Polacy — powiedział Tomaszewski. Prezes oddziału podziękował najaktywniejszym członkom oddziału, ale nie wręczał na scenie dyplomów, odznaczeń czy nagród. Nagrodą dla najbardziej aktywnych była książka wydana z okazji jubileuszu oddziału. Znalazły się w niej nazwiska ponad 400 zasłużonych dla organizacji osób, a także krótka charakterystyka rejonu wileńskiego oraz historia oddziału.

Droga, nie tylko różami uśłana

Pierwsze koła organizacji w stołecznym rejonie zaczęły oddolnie powstawać w jesieni 1988 roku. Do wiosny 1989 roku ich liczba sięgała 50, a wkrótce po I Zjeździe Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie odbył się założycielski Zjazd, który powołał do życia Wileński Oddział Rejonowy. Wiosną 1989 w Niemenczynie odbył się zainicjowany i zorganizowany przez rejonowy oddział ZPL I Festiwal Kultury Polskiej „Kwiaty Polskie”. W tym czasie rodziło się wiele pięknych inicjatyw świadczących o budzącej się tożsamości narodowej i obywatelskiej Polaków. Członkowie oddziału ZPL zainicjowali wzniesienie pomnika poległym akowcom w Krawczunach, zorganizowali pielgrzymkę do Kątynia, wspólnie z Litwinami stali na Szlaku Bałtyckim. W 1990 roku po raz pierwszy po wojnie przedstawiciele ZPL wygrali wybory do Rady samorządowej. Niestety, po niezwykle udanym starcie, nastąpiły też czarne dni. 12 września wbrew ustawodawstwu Sejm rozwiązał Radę i wprowadził w rejonie zarządzanie komisaryczne. Rozpoczęła się nagonka na działaczy ZPL, zwalnianie ludzi z pracy, wtedy też rozpoczął się bezprawny i haniebny proces zagrabiania podwileńskiej ziemi. W tej sytuacji niepewności w konferencji sprawozdaw-



Grupa taneczna „Jutrzenki” tańczyła i na scenie i w sali

czo-wyborczej w listopadzie 1991 roku udział wzięło tylko 30 osób...

Sytuacja powróciła do normy, gdy wreszcie udało się przeprowadzić i wygrać wybory do Rady samorządowej w kwietniu 1993. Koła zostały odbudowane — liczba członków oddziału znowu zaczęła rosnąć, by osiągnąć „normę”, czyli około 4 tys. osób.

Sztandar — symbolem jedności i zwartości

Nawiązując do trudnej drogi, jaką przebył oddział rejonu wileńskiego, Stanisław Cygnarowski, konsul generalny RP, życzył związkowcom aby w przyszłości było mniej walki, ale jednocześnie przestrzegł aby organizacja nie spoczywała na laurach i nadal pozostawała silną, prężną. — To tak na wszelki wypadek — zażartował.

Tadeusz Samborski, poseł na Sejm RP, a jednocześnie prezes Zarządu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, zabrał głos tuż po występie grupy tanecznej zespołu „Jutrzenka” z Niemenczyny. Był oczarowany kunsztem młodych artystów. Zaczął więc od hasła: „Idzie młodość, idzie polskość”. Nie szczędził słów uznania dla dorobku oddziału, kierownictwa organizacji. Stwierdził autorytatywnie, że liderzy ZPL w kołach miarodajnych w Macierzy cieszą się szacunkiem i poważaniem. Wręczając zaś wraz z wiceprezesem Fundacji Henrykiem Banasiukiem sztandar Walde-

marowi Tomaszewskiemu powiedział: „Niech ten sztandar będzie symbolem jedności i zwartości wszystkich, którzy pod tym sztandarem będą się gromadzili.”

Miłym akcentem uroczystej akademii było wręczenie medalu honorowych w imieniu Zarządu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, przyznanych księżom Józefowi Aszkiełowiczowi oraz Tadeuszowi Jasińskiemu i przesyłowi oddziału Waldemarowi Tomaszewskiemu. Ksiądz Aszkiełowicz był na tyle wzruszony, że medal od razu ucałował. Życzenia z okazji jubileuszu członkom i kierownictwu oddziału składali nie tylko goście z Polski, ale też — koledzy w działalności zarówno związkowej jak i samorządowej z Trok, Sołecznik oraz Zarządu Głównego ZPL.

Podwójne święto

Uroczystą akademię uświetnił występ zespołów artystycznych z Polski i miejscowych. Imprezę rozpoczął mazur w wykonaniu zespołu „Zgoda” z Rudomina. Nie ustępowali starszym kolegom młodzi tancerze z grupy tanecznej zespołu „Jutrzenka” z Niemenczyny. Macierz reprezentowały aż cztery zespoły — „Karkonosze” z Mysłakowic, „Żeliszów” z Bolesławca, zespół górali czadeckich „Dawidenka” oraz zespół estradowy „Rozkład jazdy” z Legnicy. Każdy z nich podczas krótkiego występu przedstawił oryginalne śpiewy i tańce ze swego regionu zyskując rzesiste brawa widowni. Popisy artystyczne zakończyła wiązanka piosenek podwileńskich w wykonaniu polskiego chóru zespołów „Zorza” z Suderwy, „Rudomianki” oraz „Sużanianski”. Członkowie Wileńskiego Oddziału Rejonowego ZPL byli zadowoleni ze święta tym bardziej, że po oficjalnej części czekał na wszystkich obfity poczęstunek, a do tańca przygrywała żywa muzyka. W kuliach niektórzy twierdzili, że w tym dniu jest podwójne święto — ZPL i w nie tak odległych czasach obchodzony 9 maja Dzień Zwycięstwa. — Słowa „związek” i „zwycięstwo” jak ulał pasują do siebie — żartowali zadowoleni i dumni z dokonań oddziału związkowy.

Zygmunt Żdanowicz
Fot. Walerian Butkiewicz



Sztandar Wileńskiego Oddziału Rejonowego ZPL wyświłcił proboszcz parafii niemenczyńskiej Witold Zuza

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniński, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca V&J „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

XIV Festiwal „Ciebie, Boże, wysławiamy”

Rozmodleni, rozśpiewani, roztańczeni

W minioną niedzielę w Wileńskiej Szkole Muzycznej im. Balysa Dvarionasa odbył się XIV Festiwal Pieśni i Poezji Religijnej „Ciebie, Boże, wysławiamy”.

Tradycyjnie rozpoczął się on o godzinie 15.00 krótką modlitwą, którą zainicjował ksiądz Tadeusz Jasiński. Powitał serdecznie zebranych jako były uczestnik pierwszych festiwali religijnych. Organizator imprezy, Jan Mincewicz zagaił festiwal nutką majową, przebudzeniem się przyrody i kultem Maryjnym.

Odpowiednio była też udekorowana sala, w której wisiały trzy bardzo wymowne portrety: portret Ojca Świętego na tle tłumów pielgrzymów, jako symbol ciągle pielgrzymującej ludzkości, Chrystusa Zmartwychwstałego — symbol zwycięstwa śmierci nad życiem oraz rozmodlonego dziecka — symbol nadziei nowego pokolenia.

Zebrali najwięcej braw

Festiwal rozpoczął zespół „Gwiazdki” z Solecznik okazyjną pieśnią na nowe Millennium, za co otrzymał duże brawa zebranych. Chór „Sobótka” z kościoła pw. Wszystkich Świętych pod kierownictwem Ireny Moracz wspaniale, na głosy, wykonał pieśń „A uczniów było dwunastu”. Sala gorąco okłaskiwała scholę parafialną z Niemen czyna oraz zespół „Wiosna” z Kie-



Ostatnio coraz więcej starszej młodzieży bierze udział w festynach religijnych

skiej Szkoły Podstawowej pod kierownictwem Alicji Iwińskiej. Zespół „Malwy” z Mickun oraz Elita Narkiewicz (również z Mickun) wykazały dość wysoką klasę, jak na szkolną młodzież. Prawdziwą furorę zrobili i otrzymali najwięcej braw najmłodszy uczestnicy festiwalu, zespół „Iskierki” z Landwarowa. Ubrane w dżinsowe sukienki w zabawne ciapki, z białymi czapczkami włożonymi na bakier, skocznie tańczyły i śpiewały zapraszając Jezusa, by wziął ich za ręce i poszedł z nimi na spacer, do kina, by wszędzie był z nimi, bo ile razy chciały coś zrobić dobrze, wychodziło im ciągle źle.

Starsi klaskali, młodzież skandowała, bo nie mogła spokojnie usie-

dzieć, gdy wystąpił zespół „Promień światła” z Turgiel oraz „Nadzieja” z Solecznik. Schola parafii bł. Jerzego Matulewicza „Stella Spei” (Gwiazda Nadziei) podbiła publiczność trafnie dobranym młodzieżowym repertuarem (między innymi z repertuaru dobrze znanego i bardzo lubianego polskiego zespołu dziecięcego „Arka Noego”). Z nowym hasłem na nowe tysiąclecie wystąpił zespół „Przyjaźni” pod kierownictwem Jarosława Królikowskiego ze Skojdziszek, który między innymi śpiewał: „My chcemy żyć bez palenia i bez picia, my chcemy żyć z czystym sumieniem”.

Warto nadmienić, że tym razem było sporo ładnej recytacji. Byli to uczniowie z wileńskiego gimnazjum Adama Mickiewicza, wileńskiej szkoły im. J. I. Kraszewskiego, Skojdziszek.

Matko Orła i Pogoni

Matka jest zawsze tym widzialnym Aniołem Stróżem, który chroni dziecko przed każdym niebezpieczeństwem, uchroni niekiedy od kary przed surową ręką ojca. Nasza Matka Niebieska też nas stale chroni przed karą Ojca i Syna. Właśnie dlatego tak wiele pieśni i wierszy lud wierny ku Jej czci ułożył. Tegoroczny festiwal pieśni i poezji religijnej w ogromnej większości odbywał się pod hasłem Maryjnym. Tak prosto, zwykle i bez ogródek młodzież zwraca-



Dzieci z Solecznik nie tylko wystąpiły na scenie, ale też będąc na sali fajnie się bawili, klaskali i śpiewali

cała się do swojej Matki z dziecięcymi pytaniami, prośbami o opiekę i moc ducha.

Wiersz-hymn na cześć Ostrobramskiej o wyźłobionych ludzkimi kolanami schodach prowadzących do kaplicy świetnie recytował uczeń Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego Mirosław Stankiewicz. Dużo okłasków otrzymała także Ola Siemaszko z gimnazjum Adama Mickiewicza za wiersz o Matce Bożej „Razem z Tobą”. Natomiast Natalia Wyleżyńska z Landwarowa przekonywała zebranych, że właśnie dzięki Matce Bożej zrozumiała co znaczy dawać, prosić i klęczeć przed Tą, która jest Matką Piękną Miłości.

Publiczność wzruszył i rozculił wiersz „Dwa kraje”, recytowany przez Julię Gornatkiewicz z Landwarowa, która wyznała, że codziennie cicho odmawia pacierz „za swoją Ojczyznę i Macierz”. Młodzież prosiła Ostrobramską, by otoczyła swą opieką Litwę i Polskę, by pobłogosławiła ich niespokojne losy i strzegła przed złem.

Wszyscy bawili się wspaniale

Mogąca zmieścić około tysiąca sala tym razem była wypełniona po brzegi. Było dużo młodzieży, jak też osób starszych. Jedni przyszli pokibicować artystom, inni po prostu żeby duchowo odpocząć i zapoznać

się z religijnym repertuarem młodzieży.

— Cieszę się, że tak piękna jest nasza młodzież, umie tak ładnie po katolicku bawić się. Odpoczęłam na tym koncercie, to było coś rzeczywiście dla duszy i serca — powiedziała „Kurierowi” pani Janina.

Uczestnik festiwalu, starszoklasista Mirek mówił, że bardzo lubi tego rodzaju imprezy, bo prócz tego, że wychowują, to jeszcze na nich bardzo fajnie można się zaba-

wiać. A bawili się rzeczywiście wszyscy. Młodzież skandowała, starsi klaskali i bili brawa, cała sala wraz z uczestnikami stale podśpiewywała i podrygiwała w takt muzyki.

Festiwal zakończył się jedną wspólną pieśnią wszystkich uczestników: „Ty tylko mnie poprowadź, Panie!”.

Następnie organizator festiwalu, Jan Mincewicz podziękował zarówno artystom, jak i zebranych za mile spędzone chwile, za piękny śpiew i za to, że swoją postawą dają świadectwo wierze oraz życzył, aby to, co brzmiało, było hasłem naszego codziennego życia.

Już tradycyjnie, nie było tu jury, pierwszych ani ostatnich miejsc, wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy — podziękowania za wspólnie owocnie spędzone chwile.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiewicz



„Iskierki” z Landwarowa były bezkonkurencyjne

400-lecie kościoła pw. św. Kazimierza

Patron obu Narodów

W niedzielę w Wilnie odbyły się centralne uroczystości z okazji 400. rocznicy kościoła pw. św. Kazimierza. Z tej okazji przybył do Wilna specjalny wystan-
nik papieża Achille Silvestrini.

Starsi z pewnością jeszcze z podręczników pamiętają, że kościół św. Kazimierza rozpoczęto budować w 1604 r., a ostatecznie został ukończony w roku 1615, natomiast konsekrowany dopiero w 1635. Kościół przeżył wiele zaborów. Nie mniej trudny okres był w latach okupacji sowieckiej. Mieścił się tam początkowo magazyn zboża, następnie muzeum ateistyczne. W roku 1989 wierni odzyskali kościół i został on ponownie konsekrowany. Dziś kościół pw. św. Kazimierza

należy do grona najbardziej okazałych kościołów Wilna, a swoją budową i strukturą bardzo przypomina słynną świątynię Pana Jezusa w Rzymie.

Niedzielne święto z okazji jubileuszu kościoła i roku kazimierzowskiego zagaił pochód idący od katedry przez ulicę Wielką do kościoła św. Kazimierza. Karocą jechali dostojni hierarchowie Kościoła, biskupi Litwy oraz pełniący obowiązki prezydenta Artūras Paulauskas z małżonką, mer stolicy Artūras Zuokas z rodziną. W uroczystej procesji wzięli też udział przedstawiciele wileńskich parafii ze swoimi sztandarami. Szczególnie dużo było młodzieży, prym wiodli uczniowie z Wileńskiego Gimnazjum Jezuic-

kiego. Legat papieski na wstępie odczytał pozdrowienia od Jana Pawła II, który w swoim tekście przypominał, że minęło zagrożenie ze strony Rosji, ale teraz czyha ono z Zachodu w postaci wolności bez wartości. Papież podkreślił, że każdej wolności potrzebne są takie wartości jak: wiara, cnota, religia, szacunek do rodziny i bliźniego. Jan Paweł II w swym pozdrowieniu dodał, że żywi nadzieję, iż wejście do Unii nakłoni Litwinów do wniesienia katolickich wartości do nowej Europy.

Mszę św., którą celebrował legat papieski, kardynał oraz biskupi odprawiano w trzech językach: po łacinie, litewsku i włosku. Podczas homilii Achille Silvestrini krótko

przypomniał życiorys św. Kazimierza, podkreślając, że był królem Polski, Litwy i Węgier i choć opływał w bogactwa, najbardziej sobie cenił wiarę, cnoty moralne, pomoc bliźniemu, zaś do dóbr ziemskich nie przywiązywał żadnej wagi. Jest to wzór prawdziwego chrześcijanina, wzór godny naśladowania dla nas, ludzi XXI wieku. O miłości bliźniego tego dnia mówiła też Ewangelia św. Jana.

Nabożeństwo miało wyjątkowo uroczysty charakter, a pomimo marnej pogody, świątynia pękała w szwach, było dużo sióstr zakonnych, młodzieży. Uroczystość uświetnił śpiew chóru parafialnego „Brevis”. Do późnego wieczoru trwały obchody kazimierzowskie,

zabawy i koncerty.

— Dla nas to wielkie przeżycie i zaszczyt mieć św. Kazimierza, takiego młodego i mądrego człowieka za patrona. Z wielkim namaszczeniem szyszkowaliśmy się do tej uroczystości, no i, oczywiście, modliliśmy się do swego Kazika — powiedział uczeń Wileńskiego Gimnazjum Jezuickiego Laisvydas Liaudanskis.

Rok św. Kazimierza faktycznie potrwa do 21 listopada, do uroczystości Chrystusa Króla i jest jeszcze sporo czasu, by pomedytować nad życiem tego świętego, skorzystać z jego mądrego doświadczenia życiowego i nie zmarnować danej nam przez los szansy.

Julitta Tryk

Krwawy zamach bombowy w Groznm, w Dniu Zwycięstwa

Okrutna ironia

Co najmniej sześć osób, w tym prezydent Czeczenii Achmad Kadyrow, zginęło, a ponad 50 zostało rannych w następstwie zamachu, do którego doszło w niedzielę na stadionie w stolicy Czeczenii, Groznm, gdzie zgromadzili się ludzie, by świętować Dzień Zwycięstwa — zakończenie drugiej wojny światowej.

Poza prezydentem zginął przewodniczący czeczeńskiej Rady Państwa Husejn Isajew i fotoreporter agencji Reuters Adlan Chasanow. Zginęli także dwaj ochroniarze Kadyrowa i dziecko. Wśród 53 rannych, 13 osób znajduje się na oddziałach reanimacji. Na taki oddział trafił po operacji, podczas której amputowano mu nogę, dowódca rosyjskich wojsk w Czeczenii generał Walerij Baranow.

Pocisk pod trybuną

Rannych zostało wielu członków władz Czeczenii, bowiem ładunek wybuchowy, którego siłę wstępnie oszacowano na ponad 1 kg trotylu, był umieszczony pod

trybuną honorową. Według czeczeńskiego MSW, eksplodował ładunek wmurowany w betonowy element konstrukcji pod trybuną. Jak podała rosyjska telewizja NTV, w innym sektorze stadionu znaleziono pocisk artyleryjski dużego kalibru, który unieszkodliwiono. Korrespondent NTV powiedział, że eksperci sądzą, że pod trybuną mógł eksplodować taki sam pocisk.

Trybuna dla VIP-ów zapadła się pośród tumanów dymu. Stadion natychmiast ewakuowano i otoczono oddziałami milicji.

Śmierć Kadyrowa potwierdził Putin

Przez kilka godzin po zamachu, który nastąpił o godz. 10.35 czasu miejscowego (9.35 czasu litewskiego), media przekazywały sprzeczne informacje o losach Kadyrowa i generała Baranowa. Wkrótce jednak śmierć Kadyrowa potwierdził sam prezydent Rosji Władimir Putin podczas spotkania z synem czeczeńskiego przywódcy, Ramzanem, który jest szefem służb bezpieczeństwa Czeczenii. Putin spotkał się

także z szefem rządu Czeczenii Siergiejem Abramowem, który na mocy konstytucji Czeczenii będzie pełnił obowiązki prezydenta republiki, zapewne do czasu wyborów, które powinny się odbyć do 9 września. Członkowie prorosyjskiej administracji czeczeńskiej zapowiedzieli wkrótce po zamachu, że będą kontynuować walkę z terrorystami. „Po raz kolejny przekonujemy się, że tzw. czeczeńscy separatyści są niczym innym jak terrorystami-kryminalistami” — napisano w oświadczeniu władz Czeczenii.

Ohydny atak

Prezydent Rosji Władimir Putin jednoznacznie wskazał na czeczeńskich bojowników jako odpowiedzialnych za to, co się stało w Groznm. Podczas defilady na Placu Czerwonym w Moskwie Putin zapowiedział wkrótce po zamachu „nieuchronną zemstę” na terrorystach.

Zamach w Groznm potępiła Unia Europejska i Rada Europy. Sekretarz generalny Rady Europy Walter Schimmer powiedział, że



Wczoraj w swej rodzinnej wsi został pochowany Achmad Kadyrow, który zginął w wyniku aktu terrorystycznego w Groznm. Obserwatorzy twierdzą, że Moskwie trudno będzie zapłacić pustkę, jaka powstała po jego śmierci

Fot. EPA-ELTA

na okrutną ironię zakrawa to, że, jak się wyraził, „do tego aktu terroru doszło, gdy ludzie zebrali się, by świętować zakończenie drugiej wojny światowej”.

Szef unijnej dyplomacji Javier Solana poinformował o „przekazaniu prezydentowi Rosji Władimirowi

Putinowi wyrazów żalu i współczucia oraz kondolencji dla rodzin ofiar”. W odrębnym oświadczeniu Komisja Europejska napisała, że „ten ohydny atak potwierdza konieczność lepszej koordynacji działań antyterrorystycznych na świecie”.

Czarne dni dla Polaków, giną także Amerykanie i Irakijczycy

Dramat na polu walki

Arabska telewizja Al-Dżazira nadała wczoraj nagranie wideo, na którym nieznane dotąd ugrupowanie zapowiada porywanie i zabijanie cudzoziemców — zwłaszcza Amerykanów, Brytyjczyków i Kuwejtczyków — w Basrze, na południu Iraku. Kolejne straty poniosły polskie siły — zginęło dwóch żołnierzy. Od początku operacji w Iraku zginęło już czterech polskich żołnierzy i dwóch dziennikarzy.

Nagranie pokazuje grupę zamaskowanych, uzbrojonych mężczyzn; jeden z nich odczytuje oświadczenie z groźbami. Według telewizji Al-Dżazira, ugrupowanie to nazywa się Brygadą Męczenników Al-Taff.

Tymczasem polskie siły w Iraku poniosły w sobotę dotkliwą stratę. Zginęło dwóch żołnierzy — jeden w wypadku, drugi w wybuchu miny-pułapki. Dzień wcześniej w Iraku zabitych zostało dwóch dziennikarzy TVP. Również w sobotę zginęło dwóch żołnierzy amerykańskich. Od początku operacji irackiej w ub. r. w Iraku straciło życie już 765 żołnierzy USA. W niedzielę wybuch bomby na targowisku w Bagdadzie zabił kilku Irakijczyków. Do kolejnych walk między Irakijczykami a żołnierzami brytyjskimi doszło w Amarze na południu Iraku. Świadkowie twierdzą, że jest co najmniej kilka ofiar cywilnych. Brytyjczyków zaatakowali tam bojownicy radykalnego duchownego szyickiego Muk-tady al-Sadra.

Mina zdalnie zdetonowana

St. chorąży Marek Krajewski z Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Lublinie zginął w wypadku drogowym w Karbali, kiedy cięża-



Wczoraj podczas konferencji prasowej w Warszawie Jerzy Szmajdziński, minister obrony Polski, poinformował dziennikarzy, że w związku z zaostrzającą się sytuacją w Iraku plany zmniejszenia polskiego kontyngentu wojskowego zostaną odłożone

Fot. EPA-ELTA

rówka iracka uderzyła w pojazd wojskowy sił koalicyjnych, jadący w konwoju w przeciwnym kierunku. Pojazd stoczył się z nasypu. Kapitan Sławomir Stróżak z 18 Batalionu Desantowo-Szturmowego z Bielska-Białej — ciężko ranny w wyniku wybuchu miny, zmarł w szpitalu w Bagdadzie. Wybuch nastąpił, kiedy patrol sił koalicyjnych wykonywał zadania na drodze koło miejscowości Al-Imam. Rzecznik wielonarodowej dywizji pod polskim dowództwem płk Robert Strzelecki powiedział, że mina została zdetonowana zdalnie. Bohaterstwo i profesjonalizm kpt. Sławomira Stróżaka uratowało Cały konwój — uznał w niedzielę szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Marek Siwiec.

Uratował konwój

Siwiec określił śmierć kpt. Stróżaka jako „dramat, ale dramat na polu walki”. „Ten człowiek dowodził konwojem. Zatrzymał ten kon-

wój, widząc niebezpieczeństwo. Następnie poszedł do przodu, aby rozpoznać rodzaj niebezpieczeństwa. I wtedy została zdalnie odpalona mina” — relacjonował szef BBN w niedzielny „Salonie Politycznym Trójki”. Jak podkreślił, to nie było tak, że oficer „potknął się o kamień, że przygodnie spotkana mina spowodowała obrażenia”. „On wiedział, że jest niebezpieczeństwo. Dowodził konwojem. Ale najważniejsze jest to, że jego bohaterstwo, jego profesjonalizm uchronił cały konwój od odpalenia drugiego ładunku — kilkaset kilogramów materiałów wybuchowych. Tak naprawdę to było istotą tego ataku” — zaznaczył. Siwiec powiedział, że był to przygotowany zamach na konwój. Jak ocenił, gdyby zamachowcy dopięli swojego celu, „to mielibyśmy do czynienia z hekatombą krwi, nie jedną ofiarą”.

Giną ludzie...

W sumie w Iraku zginęło już czterech polskich żołnierzy. 6 listopada ubiegłego roku wskutek rany odniesionej pod ostrzałem zmarł w Iraku major Hieronim Kupczyk. 22 grudnia 2003 roku podczas rutynowego czyszczenia broni śmiertelnie postrzelony został przez kolegę starszy szeregowy 20-letni Gerard Wasielewski.

W piątek dwaj dziennikarze TVP — Waldemar Milewicz i Algierczyk Mounir Bouamrane zostali zastrzeleeni przez nieznanych sprawców w pobliżu miejscowości Latifija. Sześciu Irakijczyków, w tym dwóch policjantów, a dziewięć osób zostało rannych w wybuchu, do którego doszło w niedzielę rano na zatłoczonym targowisku w Bagdadzie.

Wywiad hiszpański ostrzegł przed zamachami

Brak przezorności

Hiszpańskie służby wywiadowcze (CNI) przekazały w 2003 roku rządowi premiera Jose Marii Aznara kilka raportów, w których wykazywano, że istnieje potencjalne niebezpieczeństwo dokonania zamachów terrorystycznych przez radykalne ugrupowania islamskie — ujawnił wczoraj madrycki dziennik „El Pais”.

Obecnie rządzący w Hiszpanii socjaliści oskarżali wcześniej gabinet Aznara, że wykazał się „brakiem przezorności politycznej” przed zamachami terrorystycznymi w Madrycie z 11 marca, w których zginęło ponad 190 osób, a około 1400 zostało rannych. Według madryckiego dziennika „El Pais”, najważniejszy raport CNI, zaklasyfikowany jako tajny, pochodzi z 27 października 2003 r. W dokumencie znajduje się zalecenie, aby „brać na serio” pogroźki lidera Al-Kaidy, Osamy bin

Ladena pod adresem Hiszpanów. W wyemitowanym 18 października 2003 roku przez telewizję Al-Dżazira nagraniu audio bin Laden ostrzegł, że Al-Kaida „rezerwuje sobie prawo do udzielenia odpowiedzi we właściwym momencie i we właściwym miejscu, wszystkim krajom biorącym udział w niesprawiedliwej wojnie (w Iraku), a szczególnie Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Australii, Polsce, Japonii i Włochom”.

Według „El Pais” analitycy hiszpańskiego ośrodka wywiadowczego doszli do wniosku, iż następuje „eskalacja groźb”, która zagraża bezpieczeństwu narodowemu, oraz że groźby te „należy potraktować poważnie”. Hiszpania wysłała do Iraku ok. 1300 żołnierzy. Po zmianie rządu w wyniku marcowych wyborów parlamentarnych, w Madrycie zapadła decyzja o wycofaniu hiszpańskiego kontyngentu.

20 czerwca wybory do parlamentu Adżarii

Zostanie autonomia

Prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili wyznaczył w poniedziałek na 20 czerwca termin wyborów parlamentarnych w Adżarii — autonomicznej republice, której przywódca Aslan Abaszidze został zmuszony do ustąpienia po długotrwałych sporach i konfliktach z władzami w Tbilisi.

Po ustąpieniu Abaszidzego Saakaszwili przybył do stolicy Adżarii, Batumi, i ogłosił przejęcie bezpośrednich rządów do momentu wyłonienia nowych władz. Przed opuszczeniem Batumi prezydent

Gruzji podpisał dekret, na mocy którego nowym burmistrzem miasta został szef opozycyjnego wobec Abaszidzego ugrupowania Nasza Adżaria Eduard Surmanidze.

Wcześniej stanowisko to sprawował syn Abaszidzego. Zdaniem Saakaszwilego, w ciągu 13 lat rządów w Adżarii Abaszidze przekształcił autonomię w swoje lenno. Już po ustąpieniu Abaszidzego, który wyjechał do Moskwy, władze w Tbilisi zapewniły, że status Adżarii jako autonomii w granicach Gruzji będzie respektowany.

STOLICA

Sfera socjalna była i pozostanie priorytetem

Nie spocząć na laurach

Już tydzień żyjemy w rodzinie narodów europejskich. Litwa nie weszła do niej prosząc o jałmużnę. Nasz kraj wzbogaci kulturę europejską swoją indywidualnością, duchowością, niewygasłym jeszcze pragnieniem wolności, pracowitością.

Sądzę, że za dziesięć, piętnaście lat dorównamy osiągnięciom socjalnym i ekonomicznym innych krajów. Osiągniemy to własną pracą, jak też dzięki wsparciu Unii Europejskiej.

Osiągnięcia cieszą

Gospodarka litewska na przestrzeni ostatnich trzech lat przy rządzie Brazauskasa rozwijała się najszybciej wśród wszystkich krajów kandydujących i musimy przyznać, że każdy odczuł poprawę w swojej rodzinie. W ciągu tego okresu wzrosło nieopodatkowane minimum, wzrosła podstawowa część emerytury z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych, polepszyły się sprawy „SoDry”, co oznacza otrzymanie w czas emerytur i innych wypłat. Pracujący emeryci otrzymują całą emeryturę.

Wzrosło też minimalne wynagrodzenie za pracę, więcej środków przeznacza się na nabycie mieszkań, znikły zadłużenia dla samorządów, w czas płacone są wynagrodzenia nauczycielom. Niejednokrotnie polepszana była sytuacja ekonomiczna rolników itp. W ciągu tego okresu, zwłaszcza na Wileńszczyźnie, poprawiła się sytuacja zwrotu ziemi dla jej prawowitych właścicieli.

Aktywność bardzo pożądana

To wszystko wpłynęło również na mieszkańców Wilna. Rada Samorządu uważa sferę socjalną za priorytet. I chociaż o wszystkich ważniejszych decyzjach kolegium Rady operatywnie informujemy społeczność miasta, oczekujemy też reakcji. Aktywnie popieramy zakładanie wspólnot w starostwach, zachęcamy do tworzenia przy Radzie Miejskiej komisji społecznych, których już kilkadziesiąt działa w sferach socjalnej i ochrony zdrowia.

W tym roku przeznaczono około 800 tys. Lt na wsparcie kilkudziesięciu programów przygotowanych przez te organizacje.

By nikt nie pozostał za burtą

Opracowano nowy tryb zakwaterowania w pomieszczeniach mieszkalnych (hotelach robotniczych), należących do gestii samorządu, wsparcia rodzin niezamożnych poprzez rekompensatę ich wydatków na ogrzewanie, zaopatrzenie w wodę gorącą i zimną. Zostały też zatwierdzone nowe kolejki mieszkaniowe, wspierane są rodziny, żyjące w trudnych warunkach. Należy odnotować, że więcej środków przeznacza się

w przypadku klęsk żywiołowych, udziela się niezwłocznego wsparcia i pomocy w postaci tymczasowego schronienia oraz innych usług socjalnych dla kobiet maltretowanych i ich dzieci.

Wszyscy społem

Wspólnie z organizacjami pozarządowymi rozszerzają się możliwości ośrodków dziennych dla osób niepełnosprawnych, jak też domów noclegowych. Podczas przyszłej zimy będziemy mogli w większym stopniu zaspokoić potrzeby osób bezdomnych oraz powracających z zakładów karnych.

Jesienią br. w Wilnie otwarta zostanie nowoczesna łaźnia przy ul. Subačiaus.

Restrukturyzacja konieczna

W sposób zorganizowany i bezbolesny rozpoczęła się restrukturyzacja zakładów leczniczych, umożliwi ona bardziej optymalne wykorzystanie istniejących zasobów, modernizację sprzętu medycznego, poprawę jakości usług, podniesienie wynagrodzenia dla personelu medycznego.

Można wymieniać wiele innych rzeczy, ale bardziej istotne jest to, co nas nurtuje obecnie.

Problemy do rozwiązania

Dużym problemem są zadłużenia niektórych mieszkańców za usługi komunalne, wysiedlenia z mieszkań, brak mieszkań socjalnych.

Zbyt mało uwagi poświęca się rozwojowi infrastruktury ogródków działkowych. W ramach swych możliwości samorząd rozwiązuje te problemy, ale dotychczas nie została rozstrzygnięta sprawa deklarowania miejsca zamieszkania, co dla wielu rodzin przeszkadza w możliwości skorzystania z świadczonych usług socjalnych. Należy zmienić kryteria prawa i pomocy państwa w nabywaniu lub wynajmowaniu mieszkań. Należy zaostrzyć tryb prywatyzacji mieszkań na warunkach ulgowych dla powracających z miejsc zesłania osób, gdyż niezadko łamana jest zasada sprawiedliwości społecznej. Z wielkimi oporami posuwa się sprawa zamieszkałych w Kirtimai Romów. Szukamy możliwości zmiany dla chętnych miejsca zamieszkania.

Niepokoje potencjalny wzrost kosztów ogrzewania, wprowadzenie opłaty za energię elektryczną w zależności od posiadanej powierzchni użytkowej. Wiedzą o tym instytucje państwowe i wierzę, że stopniowo te sprawy będą rozstrzygane. Tę wiarę umacnia przyszła pomoc Unii Europejskiej. A sfera socjalna zawsze będzie priorytetową w planach pracy samorządu.

Gediminas Paviržis
wicemerc Samorządu m. Wilna

Mer spotkał się ze społecznością polską

Uroczyście i bardzo serdecznie

Nieczęsto zdarzają się takie chwile jak ta, kiedy spotkali się ludzie działający w różnych sferach — samorządu, kultury, oświaty, przedsiębiorczości itd., by od gospodarza stolicy Artūrasa Zuokasa usłyszeć słowa podziękowania, jak też otrzymać dyplomy honorowe. Wspólną cechą łączącą odznaczonych było to, że wszyscy oni aktywnie działają na rzecz umocnienia współpracy i stosunków dobrosąsiedzkich między Polską a Litwą. Właśnie z okazji 10-lecia podpisania traktatu między obu państwami mer Wilna zorganizował to przyjęcie.

Już sam fakt, że impreza przebiegała w Ratuszu, budynku, w którym historycznie była sala posiedzeń burmistrzów, a w roku 1810 Korwell-Morawska urządziła Teatr Polski, w którym to m. in. po raz pierwszy wystawiono „Halke” (1854), bez wątpienia był ważny dla każdego tu obecnego.

Należy nadmienić, że również obecnie wszystkie ważniejsze spotkania gospodarza stolicy odbywają się w tej właśnie dużej, zabytkowej sali.

Mer okazał wyjątkowość ważnej dacie wkładając regalia.

Ale bodajże najmiłym prezentem dla wszystkich zebranych były słowa, które wypowiedział pod adresem polskiej społeczności działającej w Wilnie, mieście, które „ściśle wiąże się z takimi nazwiskami, jak Moniuszko, Kraszewski, Mickiewicz. Niezmiennie jest przyjemnie odnotować — kontynuował gospodarz stolicy, — że zawsze w chwilach naprawę ważnych podtrzymywaliśmy jeden drugiego”. Mówiąc o Wilnie, mie-



Orkiestra jest upiększeniem wielu uroczystości

Fot. Marian Paluszkieiwc

ście, w którym mieszkają przedstawiciele różnych narodowości, gospodarz szczególnie ciepło wypowiedział się o społeczności polskiej — otwartej, czasami krytycznej, ale bardzo aktywnej, za co właśnie „z okazji tej chwili i chcę podziękować”.

Dyplomy uznania z rąk mera otrzymali: Ryszard Litwinowicz, Zdzisław Tryk, Tadeusz Filipowicz, Renata Widtmann, Ryszard Filistowicz, Lilija Kiejzik, Irena Litwinowicz, Wanda Mieczkowska, Vitalijus Šalunovas, Stanislovas Dmitrijevskis, Rimantas Šalna, Janina Stupienko, Jolanta Nowicka, Adam Błaszkievicz.

„Jest więcej ludzi, którzy zasługują na takie wyrazy wdzięczności, więc dziękuję wszystkim i jestem pewien, że z taką społecznością dużo można zdziałać” — zakończył polskim „dziękuję” Artūras Zuokas.

Jerzy Bahr, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej, dziękując za ten wieczór m. in. powiedział, że „właśnie dziś, po upływie 10 lat widać, jak ważny historycznie był ten dokument i ile trzeba było wysiłku, aby Traktat o Współpracy i Stosunkach Dobrosąsiedzkich był do przyjęcia dla obu stron. Właśnie dziś

jest jasne, że ten egzamin obie strony złożyły bardzo pomyślnie”.

Mówca podziękował za zorganizowanie Dni Kultury Polskiej na Litwie, jak też za zaproszenie na otwarcie Domu Kultury w Puńsku, „bo przecież tylko obcując ze sobą możemy jeszcze lepiej się zrozumieć”.

Podczas wieczoru padło wiele miłych słów, a mer na propozycję, że trzeba most między stolicami budować, zareplikował, że od dawna już czas na szybkościowy tramwaj, bo ludzie chcą się wzajemnie odwiedzać.

Niewątpliwie niezmiennie przyjemnym akcentem tego wieczoru był występ Wileńskiej Orkiestry Kameralnej pod kierunkiem Zbigniewa Lewickiego, która zaprezentowała utwory wielu wybitnych kompozytorów polskich. Jako solista wystąpił sam Zbigniew Lewicki (skrzypce), Andrzej Pilecki (fortepian), zaś największą niespodzianką wieczoru był ośmioletni Konrad Lewicki, syn Zbigniewa, który tym razem zaprezentował się jako wspaniały harfista (oprócz harfy gra również, jak tatuś, na skrzypcach).

Helena Gładkowska

Błędne publikacje bulwersują społeczeństwo

Tematem: orymulsja

Ostatnio w niektórych piśmie ukazały się publikacje, mówiące, że jakoby w Wileńskiej Elektrowni nr 3 będzie spalane rakotwórcze paliwo.

Publikacje te stwierdzają, że Wileńska Elektrownia nr 3 latem br. będzie używała jednego z najszkodliwszych paliw — orymulsji. W wyniku jego spalania do otoczenia przedostaną się bardzo szkodliwe dla zdrowia ludzkiego substancje.

Autorzy artykułu niesłusznie orzeczli fakt, iż przy spalaniu mazutu niektórych szkodliwych substancji (np. tlenków ołowiu, niklu, chromu, węgla oraz cząstek twardych) wydziela się więcej, niż podczas spalania orymulsji, natomiast koncentracja emitowanych w procesie spalania substancji jest znacznie niższa od dopuszczalnej normy. Te fakty podaje międzyresortowa komisja ds. oceny wyników programu przemysłowej próby orymulsji, która pracowała pod koniec 2002 r. A propos wnioski tej komisji zaaprobował premier RL Algirdas Brazauskas w swej uchwale nr 1762

z 11 listopada 2002 r. „O stosowaniu orymulsji”.

Autorzy publikacji swymi stwierdzeniami chcą przekonać czytelnika, że „Vilniaus energija” nie jest technicznie przygotowana do tego, aby zamiast mazutu i gazu korzystać z orymulsji i że nie zważając na wymagania technologiczne spali się 1000 ton orymulsji. Niemniej autorzy przemilczeli fakt, że ta ilość orymulsji zostanie spalona z uwzględnieniem zaleceń wspomnianej międzyresortowej komisji. 1000 ton orymulsji w trzeciej kotłowni „Vilniaus energii” spłonie w ciągu niespełna 14 godzin, a ilość emitowanych szkodliwych substancji będzie od 100 do 200 razy mniejsza od dopuszczalnej normy. Po raz kolejny podkreślamy, że planowane przez „Vilniaus energiją” spalanie 1000 ton orymulsji będzie tylko krótkotrwałą próbą technologiczną.

Planowana na tegoroczne lato krótkotrwała próba spalania orymulsji jest całkowicie legalna. Na

takie próby zezwala tryb ustalony przez rząd Litwy, Ministerstwo Ochrony Środowiska kraju oraz inne odpowiedzialne instytucje. Ponadto „Vilniaus energija” powinna dokonać tej próby według zawartej w lutym 2002 r. umowy o najmie między SP AB „Vilniaus šilumos tinklai”, Samorządem m. Wilna, UAB „Vilniaus energija” oraz grupą przedsiębiorstw „Dalkija”. Punkt 6 załącznika nr 2 do tej umowy „Zobowiązania inwestycyjne dzierżawcy” głosi, że inwestor powinien przedstawić plan realizacji projektu orymulsji.

Ma on przewidywać możliwości rozwiązań technicznych w celu usunięcia szkodliwych domieszek i nieszkodliwych komponentów przy spalaniu orymulsji. A więc rozpoczynająca się latem krótkotrwała próba spalania orymulsji jest wykonaniem zobowiązań UAB „Vilniaus energija”. W kwestiach ekologicznych „Vilniaus energija” jest podporządkowana Ministerstwu Środowiska RL.

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

440. rocznica urodzin Williama Szekspira

Hołd autorowi „Hamleta”



Wydawca z Warszawy Romuald Karaś (od lewej), Krystyna Konecka i wileński poeta Wojciech Piotrowicz
Fot. archiwum

Otwierają się na dobre bramy Europy Zachodniej, źródła kultury śródziemnomorskiej, do której przynależeliśmy i nadal dążymy.

Wiedzieć, kto zaczyna William Szekspir (Shakespeare), niby każdy wie. A jednak przypomnijmy, że 23 kwietnia br. przypadała 440. rocznica prawdziwej daty jego urodzin, a tegoż samego dnia, 52 lata później, wielki dramaturg zmarł (1564-1616).

Dalej o Szekspirze raczej nie będzie. Chodzi mi bowiem, by odesłać Czytelnika do tomiku wierszy Krystyny Koneckiej pt. „Ogrody Szekspira”, wydanego pod koniec minionego roku przez Instytut Wydawniczy KREATOR w Białymstoku.

Zapewne Krystyny Koneckiej zbyt trudno przedstawić nie trzeba. Ta znana polska publicystka, fotoreporterka i świetna poetka nieraz gościła w Wilnie, odwiedzając szkoły podczas imprezy „Maj nad Wilią”, prezentowaliśmy ją również na łamach „KW”. Nadmienimy, że urodzona w Zielonogórskim, ale korzenie jej rodu sięgają Wileńszczyzny. Toteż nie dziwi, że w swoim dorobku posiada również sonety znad Wilii.

„Ogrody Szekspira” to również sonety. Faktycznie jest to jej ulubiona forma wyrazu poetyckiego. Ktoś z krytyków orzekł nawet, że cechuje ją „myślenie sonetem”. Istotnie wierność sonetowi jako gatunkowi literackiemu, konsekwencja przemawiania w tej postaci liryki całkowicie by to potwierdzały.

W przypadku inspiracji twórczością i życiem Szekspira, przede wszystkim jako znakomitego poety, obok słynnych dzieł dramatycznych piszącego również sonety, nie mogłaby się inaczej wyrazić niż poprzez tenże sonet.

Danuta Werowska

KULTURA

Z kroniki kulturalnej

W bibliotece
im. Tomasza Zana

Ostatnio odbyło się tu spotkanie z Jonasem Strielkūnasem, znanym poetą litewskim, obchodzącym niedawno 65-lecie urodzin.

Na wieczór poezji przyszło liczne grono jej miłośników, którzy uważnie wysłuchali recytacji, jak również relacji o twórczości i życiu poety. Autor 12 zbiorów poezji odpowiedział na liczne pytania słuchaczy. Wśród gości był również Wojciech Piotrowicz, tłumacz m. in. kilku wierszy Jonasa Strielkūnasa w antologii literatury litewskiej „Sen Mendoga” („Książka i wiedza” 2001). Imprezę zorganizowały pracownice biblioteki, którą kieruje Aušra Gražiūnienė.

W Klubie
Pisarza

W wileńskim pałacu Ogińskich — siedzibie Związku Pisarzy Litwy — trwa aktywne życie kulturalne. W tym sezonie, oprócz tradycyjnych spotkań literackich, Klub Pisarza (dyr. Janina Rutkauskienė) organizuje imprezy związane z muzyką i śpiewem.

Na ostatnim wieczorze wystąpiły sopranistki klasy doc. Ireny Argustienė i doc. Virgillii Dabkutė Litewskiej Akademii Muzycznej — L. Bendžiūtė, J. Pavalkiūtė, I. Simonavičiūtė, G. Skinderytė-Kurnickienė, A. Šikšnytė i S. Vasiliauskaitė. Akompaniowały na fortepianie A. Bernatavičiūtė, R. Milašiūtė, O. Petrauskaitė, J. Ruškytė, Ž. Slivinska-

itė i G. Vitkauskaitė.

Młode śpiewaczki wykonały zasadniczo europejską klasykę (G. F. Haendel, G. B. Pergolesi, R. Schumann, A. Scarlatti, W. A. Mozart, G. Sonizetti, G. Puccini i in.) Arie operowe jak również litewskie pieśni ludowe przyjęto z wielkim aplauzem widowni.

Obok talentów śpiewających swą liryką zaprezentował Juozas Marcinkevičius, pisarz, dziennikarz (z wykształcenia medyk), autor sztuk scenicznych, w tym „Čičin-skas”.

6 maja br. w tymże Klubie Pisarza świętowano wydanie 3-tysięcznego numeru tygodnika „Literatūra ir menas” (Literatura i sztuka).

Danuta Werowska

Wiele imprez z udziałem twórców polskich

Maj prawdziwie poetycki

(Dokończenie ze str. 1)

Specjalnie na „Maj nad Wilią” przybyła fundatorka — Kirsti Siraste. Od kilku lat funduje ona, przez Związek Pisarzy Litwy, wyróżnienia za osiągnięcia na niwie poetyckiej twórcom polskiego i karaïmskiego pochodzenia na Litwie.

— Jestem z miasteczka Sippola, gdzie zatrzymał się po drodze z Cesarstwa Rosyjskiego do USA Tadeusz Kościuszko! Gorąco Was wszystkich pozdrawiam! — bardzo optymistycznie przywitała zebranych pani Kirsti.

Zarecytowała dwa wiersze Mieczkowskiego: „Mój dom” i „Bilans” w wersji fińskiej, co zostało przyjęte hucznymi oklaskami.

Dziadkiem Kirsti Siraste był Jan Sawicz (1865-1950), pochodził z Trok. Podczas I wojny światowej zapoznał się z Finką, ożenił się z nią i już nigdy na Litwę nie wrócił. W miasteczku Terioti (po wojnie sowiecko-fińskiej włączonym w skład ZSRR pod nazwą Zielonogorsk) prowadził restaurację, a do stron ojczystych bardzo tęsknił.

Wcześniej Premię Sawiczów otrzymali wileńscy poeci Alicja Rybałko i Józef Szostakowski oraz tłumaczka poezji karaïmskiej — Karyna Firkowiczówna.

— Każdego dnia idę do pracy ulicą Sawicz. Będzie to dla mnie miłym skojarzeniem z Pani rodziną, od dawna osiadłą na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego — w odpowiedzi zaakcentował Romuald Mieczkowski.

Już tłumaczenia
na litewski

Wiceprezes ZPL, poetka i tłumaczka Birūte Jonuškaitė sprawiła gościom z Polski niezwykle niespodziankę. Prawie każdemu z przybyłych z Polski mistrzów pióra przedstawiła tłumaczenia ich wierszy na język litewski.

Utwory uczestników „Maja nad Wilią” w wersji dwujęzycznej ukażą się w najbliższym numerze kwartalnika „Znad Wilii”.

Geografia imprezy poetyckiej jest niezwykle szeroka: Krystyna Konecka przybyła z Białegostoku, Jacek Lubert-Krzysica z Krakowa, Jan Tulik z Krosna, Teresa Kacz-



Każdego roku, nawet jeśli na dworze dżdżysto, inauguracja oficjalna „Maja nad Wilią” ma miejsce przy pomniku Adama Mickiewicza
Fot. Marian Paluszkiwicz

rowska z Ciechanowa. Wojciech Kass jest znany nie tylko jako poeta, ale również z działalności na stanowisku dyrektora Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Praniu, na Mazurach.

Z naszych wileńskich twórców w spotkaniach uczestniczą: Alina Lassota, Lucyna Bukowska, Wojciech Piotrowicz, Józef Szostakowski, Henryk Mażul, Aleksander Sołowski i Aleksander Śnieżko.

W sumie jedenasty „Maj nad Wilią” jednoczy blisko trzydziestu twórców.

Nie tylko poezja

W roku bieżącym „Maj nad Wilią” to nie tylko imprezy poetyckie. Już wczoraj odbyły się dwie prezentacje książek. Teresa Kaczorowska zaprezentowała książkę „Kiedy jesteście, mniej boli... Losy dzieci katyńskich”. Ta pozycja zyskała dobre oceny w wielu środowiskach w Polsce i poza granicami Macierzy.

Z kolei Józef Szostakowski, wkladawca Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego, przez wiele lat pracujący jako dziennikarz

„Kuriera Wileńskiego” (wcześniej „Czerwonego Sztandaru”) przedstawił wielkie opracowanie swego autorstwa pt. „Między wolnością a zniewoleniem. Prasa w języku polskim na Litwie w okresie od września 1939 do 1964 r.”. Ukazało się ono w Oficynie Literatów i Dziennikarzy „Pod Wiatr”.

Szefem tego wydawnictwa jest Romuald Karaś, który stale na „Maj nad Wilią” przyjeżdża. Oprócz wspomnianej książki jego wielką zasługą jest regularne wydawanie tomików naszych wileńskich poetów.

Dzisiaj na wydziale filologii Uniwersytetu Wileńskiego odbywa się konferencja „Maciej Kazimierz Sarbiewski — pierwszy poeta prawdziwie europejski”. Na godz. 17.00 organizatorzy zapraszają do Muzeum Adama Mickiewicza na III Turniej Jednego Wiersza Młodych.

12 maja, o godz. 17.00, w Kłasztorze Bazylijskim, w Celi Konrada odbędzie się Środa Literacka. Tegoż dnia przed południem poeci zawitają do polskich szkół Wilna i Wileńszczyzny.

Andrzej Pukszt

V Festiwal Piosenki Polskiej w Rudziszkach

Godny większej sceny

(Dokończenie ze str. 1)

Bożena Ząbkiewicz, nauczycielka muzyki, która na Festiwal w Rudziszkach w ciągu tych pięciu lat przygotowała wielu laureatów, była też przewodniczącą komisji. W rozmowie z „Kurierem”, oceniając dorobek pięciu lat, podkreśliła coraz bardziej rosnący poziom Festiwalu.

— Rośnie też poziom bazy technicznej, coraz lepszej jakości są podkłady muzyczne, przeważająca większość wykonawców ma odpowiednio dobrany repertuar do możliwości dziecka. Być może w przyszłości mogłaby być pewna selekcja uczestników — uczniów szkół muzycznych i tych ze zwykłych szkół. Podkreślając ważny wkład tej imprezy w rozwój kulturalny tej miejscowości, śmiem twierdzić, że zaszła już potrzeba przeniesienia finałów tego konkursu do Wilna, aby udostępnić oglądanie Festiwalu jak największemu gronu publiczności, aby to święto piosenki polskiej nabrało rangi ogólnokrajowej — stwierdziła nasza rozmówczyni.

Nieco innego zdania jest in-

struktor Waldemar Radzewicz, którego wychowanki otrzymały I i II miejsce na Festiwalu.

— Uważam, że uczęszczanie do szkoły muzycznej czy jej ukończenie nie jest tu decydujące. Chodzi przede wszystkim o talent, który trzeba jedynie odpowiednio rozwijać. Natomiast zgadzam się, że Festiwal powinien wyjść na szersze wody, ponieważ większość uczestników dojrzała do tego — rozważał Waldemar Radzewicz.

— Festiwal rozwija nie tylko głos, ale również samodzielność, postrzeganie piękna, wrażliwość. Obecnie, obchodząc ten skromny jubileusz, wiele słów uznania należy się państwu Saszenkom, którzy nie szczędzili swych sił, czasu, zaangażowania i serca, aby Festiwal stał się imprezą, która „wydostaje się” już poza szkołę i poza rejon. Jednak dorobek nauczycieli muzyki szkół polskich naszego kraju oraz ciągle rosnący poziom wykonawców zasługuje na udostępnienie tego widowiska szerszej publiczności — rozważał Józef Kwiatkowski.

Lokalny patriotyzm

— Marzę, aby Festiwal trwał, obchodził swój 10-letni, 15-letni, 20-letni jubileusz. Kilkakrotnie mieliśmy propozycję „przeniesienia” Festiwalu, jednak chcieliśmy, aby został on tradycyjnie tu, w Rudziszkach, sławiąc nasze ojczyste miasteczko.

Dziś jesteśmy świadomi, że rosną potrzeby naszych uczestników, my również pragniemy, aby Festiwal miał rangę międzynarodowego. W następnym roku „geografia” naszych uczestników z pewnością będzie bardziej bogata. Cóż, naj-



Grand Prix tegorocznego Festiwalu otrzymała Barbara Kuziniewicz, uczennica Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie i Dziewczyna „Kuriera 2003”

Zwycięzcy V Festiwalu Piosenki Polskiej w Rudziszkach

Grand Prix V Festiwalu otrzymała Barbara Kuziniewicz, uczennica Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie.

I KATEGORIA (DO LAT 11)

I miejsce — Monika Jodko (Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego)

II miejsce — Monika Saszenko (Szkoła Średnia w Rudziszkach)

III miejsce — Zuzanna Bezląpowicz (Szkoła Średnia w Rudziszkach)

Dyplom wyróżnienia otrzymał Michał Potejko (Szkoła Średnia w Mickunach)

II KATEGORIA (OD 11 DO 14 LAT)

I miejsce — Zbigniew Maconko (Szkoła Średnia w Rudziszkach)

II miejsce — Magda Sokołowicz (Szkoła im. J. Śniadeckiego w Solecznikach)

III miejsce — Erwin Banel z Gimnazjum im. A. Mickiewicza)

Dyplomy wyróżnienia otrzymały Bożena Zujewicz (Szkoła Średnia w Butrymańcach) oraz Agnieszka Rawdo (Szkoła Średnia w Bujwidzach)

III KATEGORIA (OD 14 DO 16 LAT)

I miejsce — Karol Miernikiewicz z Częstochowy

II miejsce — Marta Mackun (Szkoła Średnia w Połukniu)

III miejsce — Anna Serikowa (Szkoła Średnia im. Jana Pawła II w Wilnie)

Dyplomy wyróżnienia otrzymały Weronika Łakis (Szkoła Średnia im. J. Śniadeckiego w Solecznikach) oraz Katarzyna Narkiewicz (Konserwatorium Wileńskie).

IV KATEGORIA (OD 16 DO 18 LAT)

I miejsce — Lena Dombrowskaja (Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie)

II miejsce — Elita Narkiewicz (Szkoła Średnia w Mickunach)

III miejsce — Zdzisław Palewicz (Szkoła Średnia im. J. Śniadeckiego w Solecznikach)

Dyplom wyróżnienia otrzymała Diana Borkowska ze Szkoły Średniej nr 1 w Podbrodziu



Uczestnicy najmłodszej grupy z organizatorami i swoimi kierownikami

Coraz więcej przyjaciół

Każdego roku Festiwal zjednuje coraz więcej przyjaciół i sponsorów. W tym roku laureatka Grand Prix otrzymała ufundowany przez Konsula Generalnego w Wilnie odwarzacz DVD, laureaci pierwszych miejsc — magnetofony. Laureaci drugich i trzecich miejsc jako nagrodę otrzymują... lot balonem, który ufundowali państwo Teresa i Tadeusz Sołowiejowie, właściciele firmy „Aerodream”. Każdy uczestnik otrzymał też nagrody pamiątkowe i piękne dyplomy. Organizatorzy dzięki sponsorom zapewnili uczestnikom wyżywienie i zwrot kosztów podróży. Wśród sponsorów Festiwalu — spółka LIENAS, administracja Samorządu Rejonu Wileńskiego, administracja powia-

Pierwsza „jaskółka” z Polski

W tym roku po raz pierwszy udział w eliminacjach wziął uczestnik z Polski, Karol Miernikiewicz, który otrzymał I miejsce w kategorii wiekowej do lat 16.

Karol tu przybył z rodzicami, na zaproszenie organizatorów. Młody wykonawca ma już wydaną własną płytę koled oraz zwycięstwa na wielu prestiżowych festiwalach w Polsce. Pochodzi z niedużej miejscowości Nowa Rybna spod Częstochowy, obecnie jest uczniem szkoły muzycznej II stopnia w Częstochowie. Występ młodego wykonawcy z Polski doczekał się gorących braw i bardzo wysokiej oceny jurorów, zachwycił widownie ekspresją głosu i autentycznością na scenie.

— W Polsce co roku organizuje się bardzo wiele takich festiwali. Małe miejscowości w ten sposób promują siebie. Znamy się z państwem Saszenków od wielu lat, spotkaliśmy się kiedyś na jednym z takich festiwali i do dziś nasza przyjaźń trwa. Jesteśmy wdzięczni za zaproszenie i będziemy promować Festiwal Polskiej Piosenki na Litwie w Polsce — obiecywał Jacek Miernikiewicz, tatuś i instruktor Karola w jednej osobie.

tu wileńskiego, partia socjaldemokratów Litwy, spółka „Gotana”, sp. ind. Wojciecha Winskiewicza, sp. ind. Juozasa Rudalevičiusa, Dom Kultury Polskiej, UAB „Gosupi Export”, hotele rodzinne Runiewiczów „RunMis”, Zenon Bernadzki.

Lucyna Sturlis, właścicielka spółki „Jasturas”, która jest sponsorem Festiwalu od pięciu lat, nigdy nie opuściła żadnych eliminacji. Zapytana o powody sympatii do tej imprezy stwierdziła: „Sama lubię śpiewać, dlatego chętnie wspieram młodych wykonawców. Kiedyś śpiewałam w Wili, obecnie mój wnuk kontynuuje rodzinne tradycje. Sądę, że Festiwal powinien żyć, obchodzić coraz to piękniejsze jubileusze i na ziemi wileńskiej wynajdywać młode talenty”.

Alina Sobolewska

Fot. Bronisława Kondratowicz



Po raz pierwszy udział w eliminacjach wziął uczestnik z Polski, Karol Miernikiewicz (pierwszy od prawej), który przyjechał na Litwę razem z rodzicami i młodszym bratem

Punkt widzenia drugiej strony w konflikcie szkoły im. Jana Pawła II

Uczniowie nie są narzędziem

7 maja br. w „Kurierze Wileńskim” został opublikowany list „Uczniowie — narzędziem porachunku” o sytuacji w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II.

Dobry zwyczaj nakazuje nie ustosunkowywać się do tekstów, których autorzy nie ujawniają swego nazwiska. Jednakże w tym przypadku ukrywający się pod zbiorowym pseudonimem „grono nauczycieli szkoły” autor (autorzy?) (Nazwiska 10 podpisanych osób są nam znane. Zgodnie z praktyką dziennikarską — na życzenie osób zainteresowanych — nazwiska nie zostały podane do wiadomości publicznej — red.) godzi w dobre dotychczas imię szkoły, rozpowszechniając fałszywe informacje.

Naszym zadaniem, jako wicedyrektorów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II, oskarżonych w artykule o wygórowane ambicje i niewywiązywanie się z obowiązków, jest poinformowanie społeczeństwa, zaniepokojonych rodzi-

ców o tym, co się w tych dniach wydarzyło, jakie podjęliśmy środki, by zapewnić ciągłość procesu nauczania.

3 maja w poniedziałek zespół nauczycielski został zaskoczony decyzją władz oświatowych Wilna o wyznaczeniu Krystyny Żabiłowicz na stanowisko tymczasowego dyrektora szkoły po niespodziewanej dla wszystkich rezygnacji dyrektora Tadeusza Romanowskiego. Taka pochopna decyzja wzbudziła uzasadnioną nieufność nauczycieli z powodu przedmiotowego ich potraktowania. W następnym dniu, 4 maja, nauczyciele przeprowadzili w szkole akcję protestacyjną. Na pierwszej lekcji omawiali zaistniałą sytuację w pokoju nauczycielskim, a do klas wraz z uczniami byli zaproszeni przez wychowawców rodzice. Żadnego „chaosu”, zakłócenia porządku, o którym pisze „grono”, w szkole nie było. Spokojny i kontrolowany przebieg wydarzeń świadczy raczej o dobrej organizacji i poczuciu odpowiedzialności

nauczycieli za los swych uczniów.

Z powodu zmian w składzie administracji szkoły w sposób nieadekwatny zareagowali uczniowie. W środę, 5 maja, podczas przerwy zebrali się na dziedzińcu szkolnym, wyrażając okrzykami i trzymanymi w rękach plakatami poparcie dla dotychczasowego dyrektora Romanowskiego i protest przeciwko tymczasowemu dyrektorowi. Pełniąca obowiązki dyrektora pani Żabiłowicz odmówiła naszej prośbie udania się do młodzieży w celu rozproszenia jej niepokoju. Wówczas podjęliśmy próbę uspokojenia uczniów. Z pomocą nauczycieli i byłego dyrektora Romanowskiego napięta sytuacja została rozładowana, uczniowie rozeszli się po klasach. Zamieszanie trwało jedną lekcję.

Następnego dnia przeprowadziliśmy rozmowę z Samorządem Uczniowskim i nauczycielami prosząc, by podobne akcje wśród uczniów nie powtórzyły się. Proces nauczania odbywa się obecnie bez

zakłóceń. W tej niewesołej, trudnej dla szkoły chwili jedno napawa optymizmem.

Swą dojrzałość, opanowanie, zgodność poglądów co do zasadniczych celów wykazał zespół nauczycielski. Ma wymagania wobec kierownictwa, zna swoje możliwości i zasługuje, by wszelkie decyzje wobec niego, do których należy również mianowanie dyrektora (nawet tymczasowego), były przynajmniej konsultowane z Radą Szkoły. Swą postawę i opinię wyraził w piśmie do władz, podpisanym przez 75 osób.

Nie zależy nam na tymczasowych stanowiskach, mimo iż jest obecnie taka moda. Obce nam są insynuacje anonimowego „grona”, śniącego o niezrealizowanych marzeniach, o dążeniu przez nas do objęcia tymczasowych posad. Szkoła jest instytucją, gdzie wszelkie tymczasowe nieprzemyślane rozwiązania przynoszą oplakane skutki, tu potrzebna jest stała, wyteżona, codzienna praca.

Mamy nadzieję, że konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II odbędzie się zgodnie z demokratycznymi zasadami.

Nasze wieloletnie doświadczenie pracy w szkole daje podstawy sądzić, iż kolektyw nauczycielski wyłoni godnego kandydata na dyrektora, zdolnego do kierowania zespołem, stawiania czoła wszelkim trudnościom.

Ktoś chciał, by chlubne imię szkoły było zniesławione. Za popełnione błędy ciężko się płaci. Zespół nauczycielski w zaistniałej sytuacji pokazał swoją twarz i sądzimy, że rodzice i uczniowie nas nie opuszczą. Swym zachowaniem wykaza, że uroczyście podpisana 29 kwietnia umowa między Szkołą-Przed-szkolą „Wilia”, Szkołą Podstawową im. Jana Pawła II i Szkołą Średnią im. Jana Pawła II będzie miała rację bytu.

Sabina Naruniec
Władysław Wojtkun,
wicedyrektorzy Szkoły

Podstawowej im. Jana Pawła II

Święto kowieńskich Polaków

Dwie ważne daty

15-lecie ZPL i rocznica Konstytucji 3 Maja — te dwie daty sprawiły, że 9 maja Polacy z Kowna, podkowieńskich Łop oraz inni przedstawiciele społeczności kowieńskiej zebrali się w szkole średniej „Veršvų” na uroczysty koncert z udziałem polskiego zespołu folklorystycznego „Kotwica”.

Uroczyste spotkanie rozpoczęła prezes Kowieńskiego Oddziału ZPL Franciszka Abramowicz. W swoim wystąpieniu podkreśliła historię i doniosłość tych wydarzeń, opowiedziała o uroczystościach w Wilnie, w których uczestniczyli także przedstawiciele oddziału.

Następnie Maria Kościukiewicz przypomniała pierwsze lata działalności i trudności, z jakimi spotkał się Kowieński Oddział ZPL w swojej działalności. Kierowniczka zespołu „Kotwica” Alina Pacowska przybliżyła zebranym jeszcze jedną datę — obchodzony 2 maja Światowy Dzień Polonii i Polaków za Granicą, a także opowie-

działa o pięknej, wzruszającej, a jednocześnie mobilizującej i jednoczącej Polaków wszystkich pokoleń imprezie — I Międzynarodowym Festiwalu Kultury Polskiej na Litwie, który odbył się w ramach obchodów 15-lecia ZPL. Wśród zespołów, biorących udział w festiwalu, była także „Kotwica”, która miała zaszczyt wystąpić na koncercie galowym Festiwalu w Wileńskim Pałacu Sportu. To było dużym wyróżnieniem i oceną dorobku 43-letniej działalności zespołu.

Następnie pod uroczyste dźwięki poloneza „Kotwica” rozpoczęła koncert. Zaprezentowała publiczności bogaty program świąteczny, m. in. wykonała wiankę polskich pieśni patriotycznych i ludowych, polskie tańce narodowe.

Po koncercie uroczysta atmosfera zamieniła się w przyjacielskie spotkanie przy kawie i herbacie, na które wszystkich zaprosił Kowieński Oddział ZPL.

Inf. wł.

Dotyczy to nas wszystkich

Zapalić dobroć

Od 1 maja Litwa jest w Unii Europejskiej. Jesteśmy wszyscy razem niezależnie od narodowości. Toteż życzyć szanownym redaktorom oraz wszystkim czytelnikom „Kuriera Wileńskiego” dobrego nastroju, dobrobytu, szczęścia i porozumienia.

Wszyscy musimy wnieść coś swego, aby pamięć o tej dacie i tym wydarzeniu była trwała. Bądźmy uprzejmi jeden względem drugiego, nie zapominajmy, że obok nas są ludzie w trudnej sytuacji materialnej. Dopomóżmy więc

im w ich biedzie, nieszczęściu. Niech to będzie pierwszy nasz krok do innego człowieka, niech każdy pomyśli, co może zrobić dla bliźniego.

Osobiście nie omijam biednego człowieka, który stoi z wyciągniętą ręką i pomagam, czym mogę, w nieszczęściu i chorobie.

Niech te światełka, które zostały zapalone 30 kwietnia w naszych domach, swymi promieniami zapalą w naszych sercach dobroć, miłość i zgodę.

Bronisława Ławrynowicz
stała czytelniczka „Kuriera”

Spotkanie w Uniwersytecie Trzeciego Wieku

Depresja rozwija się niezauważalnie

Sluchacze Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wilnie mieli możliwość wysłuchania bardzo ciekawego, aktualnego i pouczającego wykładu na temat depresji.

Wykładowca, lekarz psychiatra Władysław Mickielewicz, ordynator oddziału psychiatrii społecznej Wileńskiej Kliniki Psychiatrycznej przedstawił słuchaczom podstawy tej bardzo aktualnej na dzień dzisiejszy dziedziny naukowej.

Wykład był przeplatany przykładami z ponad 30-letniej praktyki znakomitego lekarza. Poruszył on problem depresji, która u ludzi zabieganych i często zrezygnowanych rozwija się niezauważalnie.

W wypadku, gdy stan depresji człowieka trwa więcej niż pół roku, wymaga leczenia psychiatrycznego. Często ludzie w celu poprawy samopoczucia używają słabych leków antydepresyjnych, a gdy one nie skutkują, sięgają po coraz silniejsze środki. Okazuje się natomiast, że trzeba zmieniać nie leki, lecz tryb życia. Długotrwały stan depresyjny powoduje trwałe po-

gorszenie nastroju, pojawia się bezsenność, ból głowy, człowiek chorośliwie reaguje na zmiany pogody. Przebywając w ciągłym napięciu depresyjnym traci w ciągu miesiąca 0,5 proc. wagi ciała. Profesor Stanisław Pużyński wydzieli około 30 typów depresji. Jedne z najważniejszych jej objawów to przeważnie ciągły ból i zawroty głowy, bóle żołądka przy normalnej diecie, pojawia się bezpodstawną agresywność. Zapuszczone stany depresyjne czasami trzeba leczyć 8-10 lat.

Nierzadko spotyka się również ludzi z urojeniami. Niektórzy z nich poczuwają się do winy i odpowiedzialności za cały świat. Praca z takimi „urojениowcami” jest szczególnie uciążliwa i trudna.

Należy wiedzieć, że niektóre lekarstwa działają szkodliwie na psychikę człowieka. Z przyjmowaniem leków uspokajających trzeba być bardzo ostrożnym i uważnym, ponieważ organizm człowieka przyzwyczaja się do tych leków i ciągle ich potrzebuje. Nagłe zaprzestanie przyjmowania leków, od których organizm się uzależnia, może spo-

wodować szok.

Od 1 maja, kiedy już jesteśmy w UE, każdy obywatel ma prawo żądać analizy i wytłumaczenia szczegółowego składu leków.

To znaczy, że człowiek kupujący i używający ten lub inny lek będzie mógł poznać w szczegółach jego skład chemiczny i na podstawie tego sam będzie mógł decydować o tym, czy dany lek mu odpowiada i czy warto go przyjmować w tej lub innej sytuacji czy chorobie.

Jesteśmy zachwyceni tak głęboką wiedzą lekarza Stanisława Mickielewicza, a szczególnie tym, że w tak dostępny i prosty sposób przekazuje słuchaczom wiedzę o skomplikowanych rzeczach.

Cieszymy się, że Stowarzyszenie Medyków Polaków na Litwie ma takich dobrych lekarzy, a wśród nich znakomitego mentora.

W imieniu słuchaczy, zarządu i kierownictwa PUTW serdecznie dziękujemy za ciekawy i pożyteczny wykład na aktualny temat dnia dzisiejszego.

Doc. dr Ryszard Kuźmo
dyrektor PUTW w Wilnie

Niepokoi nas problem „Czerwonego Krzyża”

Czyżby jesteśmy gorsi?

Jestem emerytem i inwalidą II grupy z bagażem wielu chorób. Leczę się stale, dlatego wiem, jak ciężko jest ludziom chorym.

Teraz lecę się w Uniwersyteckim Szpitalu „Czerwony Krzyż”. Cieszę się, że mogę leczyć się u pani ordynator wydziału chorób wewnętrznych Bronisławy Siwickiej. Ja i moi znajomi, którzy u niej się leczą, składamy serdeczne podziękowanie za jej cierpliwy trud, uprzejme obcowanie z pacjentami, czego nam w życiu szczególnie brakuje.

Za staranną opiekę chcemy podziękować również lekarce Irenie Uvarovienė i całemu zgranemu zespołowi szpitala. Smuci nas jednak to, że ten szpital chcą zamknąć. Ani prośby mieszkańców powiatu wileńskiego, ani argumentowany otwarty list posła na Sejm Litwy Jana Mincewicza o stanie zdrowotnym mieszkańców Wileńszczyzny do władz nie docierają. Czym się przewinił powiat wileński? Czyżby mieszka tu gorszy gatunek ludzi? Czyżby komuś zależało, by prędzej powymierali? Pytania te niepokoją wielu z nas, mieszkańców Wileńsz-

czyzny. Przecież żyją jeszcze ci ludzie, którzy swego czasu pomagali w budowie tego szpitala.

Swoim współbraciom i współsiostrom życzymy dużo zdrowia i wytrwałości, aby się nie poddali obojętności.

Wszystkim lekarzom i pielęgniarkom, a także innym pracownikom szpitala „Czerwony Krzyż” serdeczne Bóg zapłać.

Stanisław Tuczkowski,
Stanisław Sapkiewicz,
Maria Kalinowska, Walentyna
Giliotienė, Henryk Danusz,
Franek Kazimierowicz

„Žuvėdra” po raz trzeci została mistrzem Europy

Złoty program

Na odbywających się w niemieckim mieście Breme zawodach w tańcach sportowych uniwersytecki zespół z Kłajpedy zdobył po raz trzeci tytuł mistrza Starego Kontynentu. W kategorii tańców latynoamerykańskich nasz zespół zdobył pierwsze miejsce, wyprzedzając dwa kolektyny — z Niemiec oraz Rosji.

Jak powiedziała kierowniczka zespołu Skaistė Idzelevičienė, parokiet na sali w pałacu sportu, w którym odbywały się zawody, był zbyt mały dla naszych tancerzy, którzy z powodu tego w półfinale popełnili kilka błędów.

Natomiast w finale nasi sportowcy potrafili się zmobilizować i bezbłędnie odtńczyć swój program.

Kłajpedzcy tancerze z werwą i temperamentem odtńczyli program zatytułowany „Brasil”.

Sami członkowie zespołu nazywają go złotym, gdyż z tym programem dwukrotnie zdobywali oni w latach 1999 i 2002 mistrzostwo świata oraz dwukrotnie Euro-



Litewscy tancerze pozują do zdjęcia tuż po zdobyciu tytułu mistrzów Starego Kontynentu

Fot. ELTA

py. Oprócz tancerzy z Litwy, Niemiec, Rosji w finale walczyły też kolektyny taneczne z Austrii, Ho-

landii i Białorusi.

Tej jesieni złoci medaliści mistrzostw Starego Kontynentu pla-

nują powalczyć o tytuł mistrzów świata w zawodach, które będą się odbywały w Mińsku.

Hokeiści Kanady obronili tytuł mistrza świata

Wyrównali rekord Rosjan

W niedzielnym finale w Pradze Kanada pokonała Szwecję 5:3 (1:2, 2:1, 2:0). To 23. tytuł Kanadyjczyków, którzy pod względem zdobytych złotych medali wyrównali rekord ZSRR i Rosji. Brązowy medal przypadł hokeistom USA, którzy po rzutach karnych zwyciężyli Słowację 1:0, po meczu zakończonym po dogrywce rezultatem bezbramkowym. Serię rzutów karnych Amerykanie wygrali 4:2.

Światową elitę opuszczają hokeiści Japonii i Francji. W ich miejsce w przyszłorocznych MŚ w Austrii grać będą Białoruś i Słowenia.

Do 35 minuty meczu Szwedzi prowadzili 3:1 i wydawało się, że zrewanżują się Kanadyjczykom za porażkę 2:3 w finale poprzednich mistrzostw świata, w Finlandii. Tak się nie stało. Walczący z determinacją obrońcy tytułu zdolali przechręcić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Hokeiści Szwecji prowadzili 2:0 po ośmiu minutach gry, po bramkach Jonasa Hoglunda ze szwajcarskiego HC Davos i kapitana drużyny

Ottawa Senators, Daniela Alfredssona. Na początku meczu zawodnicy Kanady mieli spore trudności z przełamaniem dobrze zorganizowanej gry defensywnej rywali. Dopiero w 14 minucie kapitan Kanadyjczyków, Ryan Smyth (Edmonton Oilers) zdołał uzyskać bramkę, na którą Szwedzi odpowiedzieli golem w 25 minucie Andreasa Salomonsona grającego w rodzimej lidze, w zespole MoDo. Trzeci gol Szwedów został zdobyty po kontrze, tuż po strzale kanadyjskiego hokeisty w poprzeczkę (wcześniej Kanadyjczycy trafili w słupek) bramki Henrika Ludqvista.

Przełomowy moment nastąpił w połowie meczu. W 35 minucie drugiego gola dla Kanady uzyskał Dany Heatley (Atlanta Thrashers), a zaledwie 52 sekundy później — Kanadyjczycy wyrównali. Bramkę zapisano Robowi Niedermeyerowi (Anaheim Mighty Ducks), chociaż krążek pod poprzeczkę własnej bramki posłał Michael Nylander. Dwa kolejne gole Kanadyjczyków były konsekwencją ich dobrej gry



Puchar mistrzostw świata w rękach kapitana drużyny kanadyjskiej Ryana Smitha Fot. EPA-ELTA

i coraz słabszej postawy Szwedów. Trener drużyny skandynawskiej, Hardy Nilsson 2.32 min przed końcem meczu wycofał bramkarza i wprowadził dodatkowego napastnika. Manewr ten nie przyniósł Szwedom powodzenia (omal nie stracili szóstej bramki) — tytuł utrzymali Kanadyjczycy.

Kanadyjski obrońca Scott Niedermayer został 14. zawodnikiem

w historii hokeja na lodzie, który zdobył „złoty hat trick” — sięgnął po złote medale igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata oraz po Puchar Stanleya.

Scott Niedermayer w niedzielę został w Pradze, wraz z reprezentacją Kanady, mistrzem świata.

Prócz grającego w New Jersey Devils Scotta Niedermayera złotym hat trickiem chlubią się: Rosjanie Igor Łarionow, Walery Kamiński, Aleksander Mogilnyj, Władimir Małachow, Aleksiej Gusarow i Wiczesław Fetisow; Szwedzi Tomas Jonsen, Hakan Loob, Mats Naeslund, Peter Forsberg; Kanadyjczycy Joe Sakic, Brendan Shanahan i Rob Blake.

Kanada — Szwecja 5:3 (1:2, 2:1, 2:0) Bramki — dla Kanady: Ryan Smyth (14), Dany Heatley (35), Rob Niedermayer (36), Danny Briere (41), Matt Cooke (51), **dla Szwecji:** Jonas Hoglund (3), Daniel Alfredsson (8), Andreas Salomonsen (25). Sędziował Henriksson (Finlandia). Widzów 17.360. **Kary:** Kanada — 20 min, w tym 10 min Rob Niedermayer, Szwecja — 6 min.

„Žalgiris” prowadzi

Pewna wygrana

W drugim spotkaniu o mistrzostwo LKL broniący tytułu kowieński „Žalgiris” w Wilnie pokonał miejscową drużynę „Lietuvos rytas” 88:66 i prowadzi w serii meczów do czterech wygranych 2:0. Pierwszy mecz w Kownie zawodnicy „Žalgirisu” wygrali z wynikiem 90:75.

W niedzielnym meczu koszykarze kowieńscy prowadzili od początku do końca. Byli o niebo lepsi od swych przeciwników i zasłużenie wygrali mecz różnicą aż 22 punktów. Najskuteczniejszymi zawodnikami wśród zwycięzców byli Tanoka Beard i Ainaras Bagatskis.

Mistrzostwa Europy w pływaniu

Zaciekle pojedynki

Włoch Emiliano Brembilla na 400 m stylem dowolnym i Ukrainka Jana Kłockowa na 400 m stylem zmiennym wygrali wczoraj eliminacje rozpoczynające pływacką część mistrzostw Europy w Madrycie.

Brembilla jest rekordzistą mistrzostw Europy na 400 m stylem dowolnym. W 1997 roku w Sewilli uzyskał rezultat 3.45,96. Tym razem nie zbliżył się nawet do tego wyniku — w eliminacjach miał czas 3.49,96. Włoch rozpoczął bardzo spokojnie. Po pierwszym nawrocie był czwarty, na półmetku przesunął się na drugą

pozycję. Prowadzenie objął dopiero po 300 metrach i do końca powiększał przewagę nad Rosjaninem Jurijem Prilukowem.

Kłockowa, rekordzistka świata i Europy na 400 m stylem zmiennym, ani przez moment nie straciła pozycji liderki. 22-letnia Ukrainka miała czas 4.43,50 i zwyciężyła pewnie Węgierkę Evę Risztov, wyprzedzając ją o blisko dwie sekundy.

W poniedziałek przeprowadzono również eliminacje kobiet na 50 m stylem motylkowym i 200 m stylem grzbietowym. W pierwszej konkurencji zwyciężyła Słowaczka Mar-

tina Moravcova przed Austriaczką Judith Draxler, w drugiej Rosjanka Stanisława Komarova nie dała szans rywalkom, dopływając do mety 2,5 sekundy przed Francuzką Roxaną Maracineanu.

Bardzo zacięty był pojedynek mężczyzn na 50 m stylem motylkowym. Walkę o zwycięstwo stoczyli Andrij Serdinow i Ewout Holst. Ostatecznie wygrał Ukrainiec z wynikiem 24,04, wyprzedzając Holendra o 0,02 sekundy. W rywalizacji na 100 m stylem klasycznym najlepszy był Francuz Hugues Duboscq, który wyprzedził Fina Jarno Pihlavę.

Sprintem

• Walczące o mistrzostwo Polski Wisła Kraków i Legia Warszawa solidarnie wygrały mecze 22. kolejki po 2:0 i sytuacja na szczycie tabeli nie zmieniła się. Broniący tytułu podopieczni trenera Henryka Kasperczaka wyprzedzają zespół ze stolicy o pięć punktów.

• Włoch Denis Bertolini z grupy Acqua e Sapone wygrał w Hanowerze, po finiszu z peletonu, drugi etap 57. Wyścigu Pokoju. Koszulkę lidera zachował Niemiec Lars Wackernagel z grupy Wiesenhof.

• Polsko-duńska załoga Toscana Challenge pod dowództwem Karola Jabłońskiego zajęła czwarte miejsce w bardzo silnie obsadzonych regatach match racin-gowych Elba Cup. Brali w nich udział żeglarze przygotowujący się do startu w Pucharze Ameryki lub mający za sobą udział w tej imprezie.

• Michael Schumacher z teamu Ferrari po raz piąty w sezonie stanął na najwyższym stopniu podium. Niemiec wygrał w niedzielę wyścig o Grand Prix Hiszpanii na torze Catalunya, piątą eliminację mistrzostw świata Formuły 1.

• Julia Michalska wygrała w niedzielę w Poznaniu konkurencję jedynek wagi lekkiej wioślarskiego Pucharu Świata. Polka uzyskała czas 7.50,84 wyprzedzając Chinę Fengjun Fu — 7.54,03 i Adeline Maddaloni-Gouelle z Francji — 7.58,33.

• Reprezentacja Polski siatkarki pokonała w Szczepku, w trzecim towarzyskim meczu, Białoruś 3:0 (25:23, 25:21, 30:28).

• Niemiec Andreas Wels wygrał skoki z trampoliny trzymetrowej podczas pływackich mistrzostw Europy, które odbywają się w Madrycie.

• Na torze w Zielonej Górze 16 żużlowców walczyło w światowym ćwierćfinale eliminacji do indywidualnych mistrzostw świata w 2005 roku. Turniej wygrał Jarosław Hampel z Atlasu Wrocław.

• Startujący w eliminacjach do przyszłorocznych mistrzostw świata w jeździe na żuźlu Wiesław Jaguś i Sebastian Ułamek byli najlepsi w turnieju ćwierćfinałowym we włoskim Terenzano. Była liderka rankingu tenisistek, Amerykanka Venus Williams oddała walkowerem finał turnieju WTA w Berlinie (z pulą nagród 1,3 mln dol.). W tej sytuacji zwycięstwo w tej imprezie przypadło Francuzce Amelie Mauresmo.

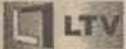
• Robert Paczków zdobył złoty medal w kategorii powyżej 115 kg podczas mistrzostw Europy w sumo, które odbywają się w węgierskiej miejscowości Szolnok.

• Polscy rugbiści zajęli trzecie miejsce w pierwszym turnieju eliminacyjnym mistrzostw Europy w siedmiuosobowej odmianie, który odbył się w Sopocie.

• Wioska olimpijska w Atenach zostanie otwarta 23 lipca, trzy tygodnie przed rozpoczęciem igrzysk olimpijskich. W czasie olimpiady (13-29 sierpnia) będzie tam mieszkać 16 tysięcy osób.

Stronę na podstawie PAP i BNS
przygotował
Zygmunt Żdanowicz

WTOREK 11. V



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Dla dzieci
9.45 „Tele bim bam”
10.15 Film dok.
11.10 Zeszyt wileński
11.25 „Album Wileńskie” (pol.)
11.40 Rosyjska ulica
11.45 Słowo chrześcijanina
12.10 W interesie społeczeństwa
13.00 Targowisko bied
13.45 Godzina z prof. Kazlauskasem
14.00 Podróże
14.30 „Levos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet
15.00 Wędrowniki kulinarne
15.30 Koncert na Dzień Matki
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Program S
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniądza
22.00 Szukam pracy
23.00 Wiadomości
23.10 Rajd samochodowy

2

16.05 Film anim.
16.40 Dla dzieci
16.55 „Tele bim bam”
17.25 Trembita
17.35 Magazyn Wspólnot Narodowych
17.50 Menora
18.00 Program dla wsi
18.30 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości
20.00 Dom Kultury
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Honor kraju
23.35 Drogi. Samochody. Ludzie



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.10, 15.45 S. „Brzydka Betty”
10.05 „Maximania”
11.15 Film przyg.
„Młody policjant”
12.55 Filmy anim.
17.40 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Rowerowy show
20.25 Od... do
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratownicza”
23.35 Film erot. „Rozmowy o seksie”

4

6.35 Dziennik mamy
7.05 Próba władzy
7.15 Koncert
7.55 Telewizyjna
8.10 S. „Włoskie namietności IV”
9.20 900 sekund z Eigirdasem
9.40 Krwawa fala
10.05 S. „Gliny 5”
11.20 S. „Skradziona miłość”
12.20 Akademia galerii „Domus”
13.20 Muzyka rozr.

13.55 Melodramat „Letni sen”
15.40 S. „Niebezpieczne więzi”
16.45 S. „Skradziona miłość”
18.45 S. „Włoskie namietności”
18.55 Finałowy mecz mistrzostw LLK. Podczas przerwy — Dziś
21.40 Teoria spisku
21.50 Przegląd sportowy
22.40 Rajdowe mistrzostwa świata
23.20 S. „Anatomia zdrady”
0.15 Buduję dom
0.45 Rozrywki SMS
2.45 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.40 DW



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomed
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.15 Tydzień bez tabu
12.15 Filmy anim.
14.40 Program dla dzieci
15.40 S. „Camila”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomed
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja — magazyn publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.30 Film krym. „Bandyci Petersburg”
22.40 Wiadomości
23.05 Dramat „To, co najważniejsze”



8.00 Z Wilna
8.20 Europuls
8.50 Sportowy tydzień
9.15 S. „Złodziejka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.50 S. „Idiota”
11.45 Wiadomości
11.55 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Dziennik
13.25 Hazard SMS
14.15 Film dok.
14.40 Krótkie śpiewie
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Prawo i człowiek
20.20 S. „Złodziejka”
21.05 S. „Idiota”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab.
23.50 Autofani



8.30 Próg
9.00 Dla wędkarzy
9.30 Oaza
10.00-14.00 Transmisja z Sejmu
17.05 Film fab. „Wszechmocny”
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy
20.05 Film fab. „Rozpoznanie kobiety”

22.10 Film dok.



10.15 Telesklep
10.30, 18.00 S. „Garfield i przyjaciele”
10.55 Tangorama
12.20 Smaczny weekend z Maratem
13.10 S. „Drużyna konnych rycerzy”
13.55 Tangorama
15.20 Ekstremalny humor
15.30 S. „Złota rączka”
16.00 Magazyn muz.
17.00 Interaktywny show
18.30 S. „Drużyna konnych rycerzy”
19.30 Tangorama
21.00 Ekstremalny humor
21.10 S. „Czarny anioł”
22.00 Komedia „Strachy”
23.55 Znajomość SMS



7.00-10 minut tylko dla siebie
7.15 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Kasztaniaki”
10.10 Plastelinki i przyjaciele — program dla dzieci
10.35 S. „W krainie władcy smoków”
11.00 Ciało i wyobraźnia: Być kobietą
11.20 Od Platona i Newtona...: Siła i ruch — widowisko poplamo-naukowe
11.50 Między Apokalipsą a Czytadlęm: Rozmowy z Tadeuszem Konwickim
12.05 Ze sztuką na ty: Teodor Bok — reportaż
12.45 Kobiety Białego Domu: Julia Grant
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Plebani”
13.35 Sportowy tydzień
14.10 „Zielona karta” — telenowela dok.
14.35 Ludzie listy piszą
14.55 „Salon Kresowy” — film dok.
15.10 Europejskie muzykowanie: Francja — reportaż
15.35 Zaproszenie: Przez dwa księstwa — program krajoznawczy
16.00 Wiadomości
16.10 Benefis Zespołu Krywań, cz. 1
17.00 „Klan” — telenowela
17.20 Galeria malarstwa polskiego
17.35 Benefis Zespołu Krywań, cz. 2
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Plastelinki i przyjaciele — program dla dzieci
19.00 S. „W krainie władcy smoków”
19.25 Magazyn olimpijski — Echa stadionów
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 S. „Plebani”
22.00 Wideoeteka Dorosłego Człowieka

15 maja — Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Mejszagole Zespół Pieśni i Tańca BORUTA (Polska)



**zaprasza na koncert, który się odbędzie
w auli szkoły polskiej w Mejszagole
15 maja br. o godz. 18.00.**

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”. Wśród widzów zostanie rozlosowanych 15 prenumerat „Kuriera Wileńskiego”.



Repertuar na 11 maja

WIELKA SALA

„Japońska historia” — 11-13.V — godz. 12.00, 16.30.
„Boże miasto” — 11-13.V — godz. 14.00, 18.30.
„Marzyciele” — 11-13.V — godz. 21.00.

SALA 88

„Pocałunek z zaświatów” — 11-13.V — godz. 10.00, 15.00, 19.30.
„Jan i John” — 11-13.V — godz. 13.00, 17.00, 21.30.
„Białe płamy na niebieskim tle” — 11-13.V — godz. 19.00.

Wesoły, śmieszny, zabawny,
niepowtarzalny

KABARET ANI MRU MRU

w Wilnie
11 maja o godz. 18.00
w Domu Kultury
Polskiej.
Bilety w cenie 10 Lt są do
nabycia w recepcji DKP

Uwaga, weterani „Wili”

W związku ze zbliżającym się 50-leciem Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia” na spotkanie są zapraszani wszyscy weterani tego pierwszego polskiego zespołu, który powstał w 1955 roku.

Spotkanie odbędzie się 12 maja br. o godz. 18.30 w auli Domu Kultury Polskiej (ul. Naugarduko 76).

Celem spotkania będzie omówienie obchodów jubileuszu zespołu.

Kierownictwo zespołu

Wileńskie przedszkole „ŠYPSENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki. Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Duży wpływ na Twoje dzisiejsze działania ma Księżyc w znaku Wodnika. Obdarzy Cię zwiększoną wyobraźnią i pomoże rozwinąć intelektualne zdolności. Dzięki nim uda się przełamać kilka ważnych spraw.

BYK. Przed Tobą trudne i nerwowe dni. Jedną z przyczyn obecnych niepowodzeń jest przede wszystkim nie najlepszy stan Twojego zdrowia. Złe samopoczucie nie pozwoli na zbyt duży wysiłek fizyczny.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj nie będziesz w najlepszej kondycji psycho-fizycznej. Radzę więc ograniczyć obowiązki wyłącznie do niezbędnych. Zwłaszcza zawodowe. W pracy unikaj rozmów na zbyt drażliwe tematy. Trudno będzie uzyskać zrozumienie i dobrą współpracę.

RAK. Tydzień rozpoczniesz od solidnej pracy. Wysiłek w nią włożony nie przyniesie jednak spodziewanych efektów. Nie załamuj się ale doskonałą swoją wiedzę i umiejętności. Kiedyś korzystnie zaprezentują. Teraz jednak większą uwagę skieruj na swoje nadszarpnięte zdrowie. Zrób badania kontrolne.

LEW. Nadchodzi wspaniały czas dla Twoich spraw sercowych. Nawiążesz szereg ciekawych znajomości i zacieśnisz kontakty towarzyskie. Szczególnie podróże będą fascynujące. Uważaj jednak, aby Twoje powodzenie nie stało się dla innych powodem do zazdrości.

PANNA. Gwiazdy sprzyjają teraz przede wszystkim sprawom miłosnym i partnerskim. Wszelkie decyzje związane z tą sferą Twojego życia będą trafne. Księżyc w znaku Wodnika może Cię jednak skłaniać do zbyt ekscentrycznych zachowań.

WAGA. W tym tygodniu niektóre sercowe problemy zaczną narastać. Twoja sytuacja okazuje się być dość skomplikowana. Wyjdą na światło dzienne jakieś sprawy czy informacje, które najchętniej pozostawiłabyś w ukryciu.

SKORPION. W najbliższych dniach na pewno nie będziesz narzekać na brak pracy. Większość zajęć sprawi Ci ogromną przyjemność. Nastaw się jednak na to, że niektóre zajmą sporo Twojego czasu. Weź jednak sprawy w swoje ręce a na pewno uporasz się z nimi.

STRZELEC. Dzisiejsze zadania i obowiązki nie sprawią Ci kłopotów. Dopisze też dobry nastrój i samopoczucie. Spostrzegawczość i przenikliwość pomogą wyjść obronną ręką z każdej trudnej sytuacji.

KOZIOROŻEC. Przed Tobą szczęśliwe dni. Gwiazdy szyszą dla Ciebie wiele miłych niespodzianek. Zadbaj więc o wszelką pomysłowość tak w miłości jak i w sprawach zawodowych. Mars przebywający w Raku zwiększy Twoje ambicje.

WODNIK. Sprawy zawodowe nie powinny Cię dziś za bardzo interesować. Księżyc w Twoim znaku sprawi, że będziesz bardziej skłonny do zabawy niż do pracy. Chętnie też będziesz działał w jakichś ciekawych ugrupowaniach. Zwłaszcza zajmujących się wspomaganiem innych.

RYBY. Dla Ciebie będzie to dość trudny tydzień. Rozpoczniesz go w nie najlepszym nastroju. W żadnym wypadku jednak nie pozwól się powodować impulsom. Nie bądź też pesymistką.

OGŁOSZENIA

PRACA

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82, 8 685 04119

Szybkie zatrudnienie!
Duża oferta miejsc pracy.
Vilnius, plac J. Matulaičio 5, (Wirszuliszki), zwracać się od godz. 8 do 12

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).

Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Tanio sprzedajemy ziemniaki nasienne.

Tel. 8 671 22788

Sprzedaję garaż nieopodal sklepu „Gandras”.

Vilnius, tel. 275 02 38

Kupię żytnią słomę.

Vilnius, tel. 8 615 80341

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” (100 Lt).

Tel. 8 683 80200

Sprzedam VW Passat Pickup, 1983 r., 1.9 gaźnik, wspomaganie kierownicy, szyberdach.

Vilnius, tel. 262 13 79, 8 612 04520

USŁUGI

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

Pokrywamy, remontujemy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane.

Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Pielęgniarka niedrogo robi masaż. Dla emerytów — 6 Lt, leczenie cellulitisu — 20 Lt.

Vilnius, tel. 8 653 57793

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking. Vilnius, tel. 8 611 40432

RÓŻNE

Organizuję wyjazdy do Szwecji na zbiór jagód leśnych. Tel. 8 687 56301

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości

WĘGIEL
KUZBASKI SSOM oraz
WĘGIEL CHAKASKI DKO

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,
tel./faks. 232 60 49

(Zam. 233)

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog. Wszelkimi, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57,

http://santaura.netfirms.com

(Zam. 297)

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,
fax 233 35 96,
e-mail: info@polskidom.lt,
http://www.polskidom.lt

HOTEL

★ ★ ★ Polonez ★ ★ ★

Noclegi dla grup
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości

WĘGIEL
KUZBASKI SSOM oraz
WĘGIEL CHAKASKI DKO

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,
tel./faks. 232 60 49

(Zam. 233)

Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy w dniu 16 maja na godz. 16 na uroczystość z okazji wyświęcenia pomnika — nagrobka dla śp. Zofii Gulewicz, artystki Teatru Wielkiego w Warszawie, wieloletniego choreografa PZAPT „WILIA”, wielce zasłużonego działacza i propagatora kultury polskiej na Litwie.

W programie: Msza św. (kościół pw. Ducha Św.);

wyświęcenie pomnika (cmentarz na Lipcowce);

chwila wspomnień (Dom Kultury Polskiej).

Komitety organizacyjny

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILEŃSKI

„W Sądzie Rejonowym w Poznaniu pod sygnaturą I Ns 934/03 prowadzona jest sprawa z wniosku Grażyny Konopnickiej (zam. Poznań, ul. Grunwaldzka 358) o uznanie za zmarłego Adama Mickiewicza, syna Antoniego i Stanisławy, urodzonego 30 listopada 1924 roku w Wilnie, ostatnio stale zamieszkałego w Wilnie. Wyżej wymieniony opuścił swoje miejsce zamieszkania w sierpniu 1944 roku.

Wzywa się Adama Mickiewicza, aby w terminie 6 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do tutejszego Sądu pod rygorem uznania go za zmarłego, oraz wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby w powyższym terminie przekazały je Sądowi”.

Sąd Rejonowy w Poznaniu

(Zam. 237)

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat
do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania

Oferujemy:

- nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
 - nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej
 - w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
 - szkoła pracuje w jedną zmianę
 - od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.
- Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej.

Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was.

Informacja: tel. 234 60 65

(Zam. 232)

PRENUMERATA
na czerwiec trwa tylko
do 20 maja !

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 120 Lt (6 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 102 Lt (6 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 30 Lt (6 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudniką 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotych na konto:

VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879

Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”

S.W.I.F.T. AGBL LT 2X

Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos žodis”

Beneficiary's address: Birbinių g. 4A,
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt



Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„No, no, nie całuj mnie.”
Kornelia Subocz (Kowalczyki, rej. wileński)



„Ja już czytam tę ciekawą gazetę.”
Korina Dvožekytė (Pakiena, rej. wileński)

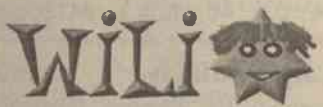


„Trochę poćwiczę i pojedę na olimpiadę”.
Marcin Sudenis (Niemenczyn)



„Jestem już duży, czy widzicie?”
Eligijus Balukonis (Szumsk, rej. wileński)

Sponsorzy



Polskie przedszkole



KOMPUTERY

Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20



na Rudnickiej

MAUGLIS



KAVINĖ - RESTORANAS
CAPE - RESTAURANT



LIENAS
UŽDARAI AKCINĖ BENDROVĖ
Produkcja cukierków



Patronat telewizyjny i radiowy:



Rozmowy wileńskie



Uśmiechnij się

Jasiu zmęczony przychodzi do domu z torbą pełną jabłek.

Mama pyta:

— Jasiu, skąd masz tyle jabłek?

— Od sąsiada.

— A on o tym wie?

A Jasiu na to mówi:

— No pewnie, przecież mnie gonił.

Siedmiolatek uratował ojca Bohater dla wszystkich

39-letni Australijczyk David Moon zawdzięcza życie dzielnej postawie swego siedmioletniego synka Tylera, który z połamanymi żebrami i uszkodzonymi płucami przeszedł dwa kilometry przez busz, by wezwać pomoc dla ojca.

Tyler wraz z ojcem wybrał się w sobotę na wycieczkę. Po wjechaniu w busz samochód terenowy, jakim jechali, przewrócił się, przyniatając mężczyznę i raniąc dziecko. Chłopiec dzielnie przeszedł przez gęsty busz ponad dwa kilometry i dotarł do domu, gdzie — zanim stracił przytomność — zdołał zawiadomić o wypadku matkę.

„Zawsze uważałam, że mój syn jest dzielny. Dziś stał się bohaterem dla wszystkich” — powiedziała matka chłopca.

Zarówno chłopiec, jak i jego ojciec przebywają w szpitalach. Mały Tyler — przewieziony śmigłowcem do szpitala w Sydney, gdzie pozostaje na oddziale intensywnej opieki — ma być nominowany przez australijską organizację CareFlight do nagrody za męstwo. Zdaniem lekarzy, David Moon prawdopodobnie nie przeżyłby gdyby nie postawa dziecka.

PAP

Działanie hormonów

„Ślepa” miłość

Miłość wpływa na hormony i substancje chemiczne w mózgu. Naukowcy twierdzą, że miłość rzeczywiście ma dziwny wpływ na ludzi — informuje internetowy serwis BBC.

Włoscy badacze przeprowadzili testy na 12 mężczyznach i 12 kobietach, którzy zakochali się w ciągu ostatniego półroczia.

Z badań wynika, że mężczyźni mieli mniejszy poziom testosteronu niż normalnie, a kobiety wyższy poziom tego hormonu. Eksperci na uniwersytecie londyńskim odkryli, że zakochanie się może wpłynąć na główne ośrodki w mózgu.

Naukowcy zauważyli, że ośrodki w mózgu, odpowiedzialne za krytyczną ocenę innych osób, nie działają tak jak powinny w przypadku ludzi zakochanych.

BBC

Wynalazek

Rewolucyjne buty

Znana firma produkująca obuwie sportowe stworzyła pierwsze na świecie inteligentne buty. Przedstawiciele koncernu pokazali je dziennikarzom i ogłosili, że rewolucjonizują one współczesny sport.

Inteligentne buty powstały w Portland w stanie Oregon. Prace nad nimi trwały trzy lata i objęte były ścisłą tajemnicą.

Nowoczesne buty mają wmontowane elektroniczne czujniki, które rejestrują siłę nacisku na podszewę. Następnie poprzez cienkie kabelki przekazują zebrane informacje do mikroprocesora, który reguluje ciśnienie w podszawkach powietrznych. Dzięki temu buty twardnieją na miękkiej nawierzchni, a na twardym podłożu stają się bardziej elastyczne.

IAR

Pogoda

Nadal deszcze

Dzisiaj prze-
lotne opady deszczu. Temperatura
14-19 stopni. Jutro miejscami
deszcz, temperatura w nocy 5-10, w dzień 12-17 stopni ciepła.



Kalendarium

* Wtorek (11. V) jest 132 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 237 dni.

* Znak Zodiaku — Byk.

* Imieniny: Miry, Franciszka, Jakuba.

* Wschód Słońca — 5.19, zachód — 21.12.

Długość dnia 15 godz. 53 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 11 maja.

W 1989 r. — zostało utworzone Koło Medyków przy ZPL.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 11 maja 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9172
Dolar australijski	2,0358
1000 rubli białoruskich	1,3502
Dolar kanadyjski	2,1026
Frank szwajcarski	2,2350
Korona czeska	0,1070
Korona duńska	0,4639
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1820
100 forintów węgierskich	1,3592
Juanie chińskie	0,3524
Łat litewski	5,3122
Korona norweska	0,4263
Złoty polski	0,7238
Rubel rosyjski	0,1007
Korona szwedzka	0,3797
1 mln lir tureckich	1,9123
Griwna ukraińska	0,5473
Korona słowacka	0,0859

Poległ w bitwie

Pochowany z honorami wojskowymi...

Izraelska armia wyprawiła pogrzeb ze wszystkimi honorami wojskowymi trzyletniemu wojskowemu psu, który poległ w piątek w bitwie, podczas ostrzału artyleryjskiego na granicy z Libanem.

Trzyletnia suka Toska — owczarek belgijski odmiany Malinois — była specjalnie wytresowana do odnajdywania materiałów wybuchowych. Służby izraelskie mają 90 takich psów. Toska była z żołnierzami koło granicy z Libanem, kiedy zaczę-

li ich ostrzeliwać radykalowie z Hezbollahu. Została ciężko ranna i weterynarzom nie udało się jej uratować. Toska została pochowana na specjalnym psim cmentarzu przy jednej z baz wojskowych.

PAP, Opr. I. M.